

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Stanisława Korzeniowskiego, proboszcza rz. kat. w Trembowli na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Trembowli.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela dóbr Stanisława hr. Tarnowskiego w Śniatynce na prezesa, oraz właściciela dóbr Leonarda Wiśniewskiego w Drohobyczu na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Drohobyczu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela dóbr Augusta Gorayskiego w Moderówce na prezesa, a właściciela dóbr Jana Trzecieckiego w Miejsu na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Krośnie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej Ministrowi cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Agenorowi hr. Gołuchowskiemu przyjąć i nosić królewsko-bawarski order domowy kawalerów św. Huberta.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej generał-porucznikowi Edwardowi Klepschowi, pełnomocnikowi wojskowemu przy ces. i król. ambasadzie w Petersburgu mały krzyż orderu św. Szezepana z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie handlu dr. Jerzemu Thaa tytuł i charakter szefa sekcji.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie handlu Natalisowi Ebenthal Ebnerowi krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddanego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. udzielić najmiłościwiej *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu zamianowanego cesarsko-rosyjskim generalnym konsulem w Budapeszcie radcy stanu księcia Włodzimierza Lwowa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 maja b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy skarbowemu krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie Ludwikowi Siehlerowi,

przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej ces. i król. podkomorzemu Marianowi Rosko-Bogdanowiczowi w Wiedniu przyjąć i nosić krzyż honorowy niezawisłego zakonu Johanitów.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę Sądu krajowego dr. Franciszka Mandybura z Tarnopola do Sądu krajowego we Lwowie i zamianował radcami Sądu krajowego przy trybunałach sądowych pierwszej instancyi:

Radcę Sądu krajowego i naczelnika Sądu powiatowego Januarego Bajewskiego w Glinianach dla Złoczowa; sędziego powiatowego Eustachego Czwartackiego w Baligródzie dla Tarnopola; zastępcę prokuratora Państwa Józefa Gołkowskiego we Lwowie dla Lwowa i sędziego powiatowego Alfreda Bandrowskiego w Mościskach dla Tarnopola.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta Sądu powiatowego Antoniego Witkeckiego w Lisku zastępcą prokuratora Państwa w Kołomyi.

### Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 2 maja 1897 l. 23.253 udzieliło Ja-

nowi Balawaidrowi w Przemyślu wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od dnia 23 stycznia 1897 na ekstirpator (*Extirpator*) według opisu otwartego złożonego w c. k. Ministerstwie handlu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namietnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 czerwca.

Na całym obszarze wojennym panuje już zawieszenie broni. Najpierw przyszło ono do skutku na terenie wojennym w Epirze, następnie w Tessalii, a przed samymi Zielonemi Świątami nastąpiło porozumienie co do zaprzestania działań militarnych na morzu pod warunkami znanymi już z telegraficznego doniesienia. Równocześnie rząd grecki zawiadomiony za pośrednictwem przedstawicieli mocarstw o żądaniu tureckim względem zniesienia blokady poszedł w tej mierze za radą postów i zgodził się na to żądanie. Tak tedy grunt dla rokowań pokojowych w zupełności już przygotowany. W Londynie i w Petersburgu, według nadechodzących z tych miast komunikatów mają wszelką nadzieję spieszego i zadowalającego załatwienia grecko-tureckiego zatargu. Ambasador turecki w stolicy angielskiej otrzymał od sultana polecenie, aby zapewnił lorda Salisbury'ego, że Porta pragnie szczerze i gorąco, aby jak najrychlej przyszło do skutku podpisanie pokoju z pokonanym przeciwnikiem. — Oświadczenie to wywarło w decydujących kołach angielskich wyborne wrażenie i dało pochop do wielce przyjaznych dla sultana i jego rządu enuncyacji. Również nad Nową nie wątpią już

9)

L. GLATMAN.

## SMOLEŃSKIE WSPOMINKI

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Mowa wojewody srodze przykrą była tak dla hetmana jak i dla króla i wielu starszych z wojska, którzy zasługi wodza znali i wysoce je cenili. Młodzieńczy rumieniec okraszył sędziwe czoło Żółkiewskiego; jedynym rzutem myśli objął cały żywot zasług i chwały pełen, Głowę w górę wzniosłszy z majestatem i pełnym wyrzutem spokojem spozierał, to na króla, to na przeciwnika i jego stronników.

Mąż, co nieżałował zdrowia, trudu, niemia dla Rzeczypospolitej, któremu życie całe na krwawej pracy w obronie ojczystych spraw zbiegło, co od prostego żołnierza stanowiska naczelnego wodza się dostąpił, dziś przez możnego pana wystawiony był na szyderstwo w obliczu podwładnych i samego króla. Krzywda to była srodze bolesna i trzeba było tej równowagi umysłu, tej powagi i wzięcia, jakie w kole rycerstwa posiadał Żółkiewski, aby zarzuty te bez uchybienia godności mileżeniem pominąć i nie przyjąć w posmiechu a lekceważeniu u wojska. To też uśmiechnął się smutno stary wódz i odparł spokojnie a pobłażliwie:

— Wybacz waszmość, że niektóre rzeczy niegodne uszu tych tu dostojnych panów rady i miłościwego pana, bez odpowiedzi ostawię

i porządkiem mu jego zarzutów nieodpowiem, ano od końca rzecz rozpocznę. Cobym o przeznaczeniu tronu moskiewskiego trzymał, znam to do siebie, że jest człowiek miłki do wcięcia i szczerze a pokornie wyznawam, że ukradkiem w dekreta boskie nie zaglądał, komu by więc panowanie to przeznaczone było, niewiem, tyle jednak powiedzieć mogę, że królewicza za najgodniejszego pretendenta do tej korony uważam i szczerze mu jej dla dobra Rzeczypospolitej i całego świata chrześcijańskiego życzę.

W odejściu od zamku, kiedy go Kozakami osadzili, w granice Moskwy wkroczyli, sromoty nie będzie żadnej; już bowiem tak samo uczyniliśmy z Suzawą, pod którą przyszedłszy, gdyśmy osadzili, że dział do tłuczenia muru nie mamy, widząc jaka potęga w zamku, osadziliśmy go ludźmi, że im nasi z za murów wychodzić nie dali, i tak drogę za sobą mieliśmy wolną i przepieczoną. Taż racya i tuby nam służyła. A że zamek głodem wzięli, chłopstwo na żołdzie zostające, a nie husaryja pana wojewody braclawskiego, w tem już żadnej ujnij nikt się nie dopatrzy, chyba kto marny spór w obliczu dostojnego pana nad dobro i całość ojczyzny przekłada!

Ostatnie słowa w sedno pana braclawskiego tknęły, to też niecierpliwie szarpał za długą brodę i niepomny obecności króla, już powstać miał, aby Żółkiewskiemu ostro słowem przyciąć, gdy w tem małowólny Zygmunt, co zawsze w porę słowa rzucić umiał, do p. Nowodworskiego się zwrócił: — A podajno waszmość rękę, jak z tego wilczego dołu wyniść?

— Zda mi się miłościwy panie, — rzekł żartobliwie kawaler maltański — że w tem nasza lepsza, iż Moskwa w wilczym dole siedzi, a myśmy nad dołem. Nie to, że z niego po dobrej woli wyniść niechcą; musi być niewiedza, że ich podkopami znacamy i petardami po powietrzu latać nauczymy. Już oni nam się pogrozkami niewytigłują, jedno

wiele czasu, ani słów nie traćmy, a co rychlej do działania przystępujemy.

Powątpiewał hetman o skutku p. Bartłomiejowych rad i nadziei by najmniejszej nie miał, aby podkopy i petardy jaki efekt uczyniły, ale już słowa nie rzekł, żeby senatorowi i pułkownikowi nie psuć serca.

Radzono tedy jeszcze długo, ten i ów poddrwiwał, że to zwierzyniec nie zamek, że go łatwo wzięć będzie, „inni lada błazeństwo tuszyli go otworzyć“. Ostatecznie za zgodą większości stanęło na tem, żeby — dopóki lepsze działa z Rygi nie przyjdą — fortelami i nocnymi szturmami próbować szczęścia.

Dobrze już w noc pułkownicy i senatorowie opuścili kwatery królewską i każdy co temu do swej chorągwi zdążył, aby wydać odpowiednie rozkazy.

Hetmana wstrzymał król na chwilę. Wynagrodził p. Żółkiewskiego przychylnym słowem za despekt wyrządzony mu na radzie.

— Przystojnieś się waszmość tej krzywdy zemścić, nie odpowiadając na nią wcale.

— Lecz w tem mił. panie sprawiedliwość skrzypi — skarżył się hetman — że gdy tak wielki pan co powie albo uczyni, choćby też słowa jego łgarstwem były, tedy wielu jest, co mu święcie wierzą.

— Znają to wszyscy po panu wojewodzie, że jeżyczny człek jest, zasługi zaś i cnoty waszmości zbyt głośne są w całej Rzeczypospolitej, aby ci takie gadania w czemkolwiek sławy ujmować miały. — Jakoś mi rad, zapomnij waszmość o tem, ważniejsze bowiem sprawy nas dogolegają. Oto Sehin swym uporem gotów nam koncepty pomieszać, że w posmiech tylko przyjdziemy przed całym światem z oną niefortunną wyprawą. Przystawmy gęby w całej Koronie i Litwie znowu będą miały co gadać.

Tu Zygmunt czoło zasepił i załamując ręce, szybko chodził po komnacie.

— Nie należy do serca frasunku przypuszczać i ducha tracić, gdy się dzieła nie poczęło — pocieszał Żółkiewski. — Przewidywałem, że te sprawy snadnie nie pójdą, ano nad to, co mówiłem, inakszej rady nie znajduję.

Znowu więc hetman *privatim* królowi w uszy kładł, jako im nic nie pozostaje, jedno Kozakami miasto obsadzić i głodem je wziąć, a z zaciągami panów i wojskiem kwarcianem ruszać na Moskwę i tron carski się ubiegać.

Król słuchał niecierpliwie, z twarzy zaś znać było, że mu co innego w głowie, w końcu zapytał:

— A coż waszmość powiesz na owe petardy i podkopy?

— Te fortele na ukradkę tylko idą — odparł hetman. Tu nieprzyjaciel ostrzegł się, nie mu podkopami nie zrobim.

Zaczem jął szeroko przedstawiać, żeby tego zaniechano, że to efektu żadnego nie uczyni, nieprzyjaciel bowiem, aby podkopom przeszkodzić, w około muru pod ziemię słuchy poczynił; co się zaś tynie petardów, to także rzecz daremna, szkody one nie zrobią żadnej w obec onych zrębów i zasieków, jakie Sehin przed bramami kazał zbudować.

Rady hetmana na dokładnych wywiadach oparte, słuszne zdały się królowi, choć nie pocieszające, lecz o obsadzeniu twierdzy Kozakami wspomnieć sobie już nie dał, a przez nos pochrząkując, skłonił głowę na znak pożegnania i zniecierpliwiony, zły i zgryziony przeszedł do sąsiedniej komnaty. Była to sypialnia Zygmunta. Tam już czekał nań Lew Sapieha, aby się z nim na osobności naradzić.

Kancelarz, mężczyzna w sile wieku, urody prawdziwie pańskiej, wspaniałej, o oczach żywych, bystrych, ciemnobłękitnych, obyczajów był surowych, choć się w dowcipnych żartach lubował, a wszystkie jego afekta trzymał na wodzy niepospolity rozum i głęboka wiara.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzisiaj, iż zawarcie pokoju jest kwestją najbliższego czasu. Rossya — powiedziano dalej w komunikacie — zajmuje ciągle w obec stron powołanych to samo stanowisko, jakie zajmowała w chwili wybuchu wojny. Tak samo, jak na początku swojej pośredniczącej działalności i teraz także używa całego swojego zyceliwego wpływu, aby wedle sił i możliwości zlagodzić w interesie Grecji następstwa nieszczęśliwej dla niej wojny, przy czem jednak baczny na to, by ta akcja dyplomatyczna nie miała nieprzyjemnego dla Turcy charakteru. W kierujących kołach petersburskich nie wątpią zresztą, że pomimo uporu, z jakim W. Porta obstaje przy swoich warunkach pokojowych, póki przyjdzie niebawem do skutku, a będzie on takim, iż zadowoli zwycięzcę a pokonanego nie zrujnuje moralnie i materialnie.

W Atenach, gdzie jak pokazuje się ze wszystkiego, pragną niepomniernie wyjść jak najspieszniej z obecnego stanu niepewności, wskazują, jako najpierwsze zadanie po zawarciu pokoju, reorganizację armii, która zawiodła zupełnie pokładane w niej nadzieje i w żadnym kierunku nie dorównała swojemu zadaniu.

Liczne wypadki stwierdziły brak w wojsku tej karność, jaka ożywia inne armie, a wielu oficerów postępowaniem swoim dowiedło, iż nie posiadają tych przymiotów wojskowych, jakich wymaga się od ludzi mających być podporą ojczyzny i tronu. Taki stan rzeczy nie był bynajmniej tajemnicą dla znawców miejscowych stosunków, lecz ujawnił się on ujawnienie w całej pełni, dopiero w dniach tyle ciężkich dla Grecji. W obec tego rząd ma silne postanowienie przystąpić do gruntownego oczyszczenia wojska ze wszystkich podejrzanych i niepewnych żywiołów. Pytaniem jest tylko czy rząd wytrwa przy swoim postanowieniu, czy w ogóle zdobędzie się na potrzebną energię i czy potrafi dokonać tyle ważnej reorganizacji, w sposób bezwzględny, bez oglądania się na nie. Nie będzie to zresztą rzeczą łatwą już dlatego, że liczba oficerów, zarówno wyższych jak niższych, którzy podczas wojny okazali się niegodnymi epoletów jest, niestety, bardzo znaczna.

Rząd grecki w ogóle stoi w obec ogromnych trudności, a do nich w nie ostatniej linii potrzeba zaliczyć kłopoty finansowe. Kraj musi wyżyć wszystkie swoje siły, okazać nadzwyczajną ofiarność i potrzebne będą daleko idące oszczędności, aby mogło być uczynić zadość najnagłemu zobowiązaniu, pokrywać bieżące wydatki i wynależć źródło na zapłacenie kontrybucji wojennej. Jak wiadomo, król i książęta domu panującego zrzekli się na rzecz skarbu publicznego części swoich dochodów, a właśnie donoszą z Aten o licznych uwolnieniach ze służby urzędników ministerjalnych i prowincjonalnych oraz o redukcji pensji funkcyjaryuszów państwowych i nauczycieli.

## Sprawy krajowe.

(Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych).

Kraków, 6 czerwca.

Po nabożeństwie w kościele św. Anny rozpoczęły się obrady trzynastego walnego zebrania Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Toczą się one w auli Collegii Novi. Zebranie członków ze wszystkich stron kraju jest dość liczne; w pierwszych rządach krzesła zasiadli p. delegat Laskowski, prezes Akademii Stanisław hr. Tarnowski, prezydent miasta p. Friedlein, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Kreutz, radca szkolny p. German, radca szkolny p. Trzaskowski.

Zebranych powitał rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Kreutz jako gospodarz imieniem Jagiellońskiej szkoły, zaznaczając, że Uniwersytet nasz zawsze gorliwie zajmował się sprawami Towarzystwa i utrzymywał łączność ze szkołami średnimi, a to nietylko z powodu obywatelskiego obowiązku, ale celem podniesienia poziomu niektórych nauk w szkołach średnich. Wspólne są nasze zadania, dążenia, ideały, a wyrazem ich Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych. Obradując w tej sali, obradujecie panowie tak, jak u siebie w domu, a tym obradom życzył mowca „Szczęść Boże“.

W zastępstwie nieobecnego przewodniczącego, zastępca jego dyrektor Franciszek Próchnicki ze Lwowa zagał zebranie, dziękując p. rektorowi za powitanie i podnosząc jako ważny objaw, że w Towarzystwie łączą się profesorowie szkół średnich, a Towarzystwo zasilane pracami profesorów uniwersyteckich śmiało dąży naprzód do celu. Dziękował też mowca przybyłym na zebranie gościom, podnosząc, jak ważną jest ta łączność społeczeństwa z Towarzystwem, pracującym dla celów narodowych. Mowca zapewnia, że Towarzystwo rozwija się pomyślnie, że liczba członków jest znaczna, a nowe Koło przybyło w ubiegłym roku. Koła pracują żywo pod względem naukowym i od czasu tej pracy poziom naukowy się podnosi, a wspólna pra-

ca osiąga coraz lepsze rezultaty. Dowodem tego czasopismo *Museum*. Poświęcił wreszcie mowca żałobne wspomnienie pamięci zasłużonego członka Towarzystwa dr. Euzebiusza Czerkawskiego; pamięć zmarłego uczcili zebrani przez powstanie z miejsc.

Po tem zagajeniu p. przewodniczący zaprosił na sekretarzy pp. prof. Schmidta i Wiktora z Bochni i prof. Józefa Wiśmierckiego ze Lwowa.

Do komisji kontrolującej wybrano pp. Jędrzejewskiego Jana z Tarnowa, Zwolińskiego Macieja z Tarnowa i Bobka Kazimierza z Rzeszowa.

Następnie prof. dr. Mańkowski ze Lwowa wypowiedział znakomicie opracowany fachowy referat o stosunkach higienicznych w naszych szkołach. Referent przedstawił następujący wniosek: „Walne zgromadzenie poleca Wydziałowi wnieść memoriał do Wys. Sejmu, aby wezwał kompetentne czynniki do utworzenia fachowej komisji w celu zbadania higienicznych warunków nauki w naszych szkołach średnich i przedstawienia wniosków co do poprawy stosunków w tym względzie“.

(Okłaski).

Wywiązała się obecnie dyskusja, w której zabierał głos profesor dr. Henryk Jordan, dyrektor Rotter, profesor dr. Ziembicki i prof. dr. Habura podnosząc potrzebę utworzenia inspektorów higienicznych, oraz obowiązkowych wykładów higieny.

Zgromadzenie uchwaliło wnioski referenta, oraz rezolucję prof. dr. Habury co do potrzeby utworzenia posady inspektora higienicznego w Radzie szkolnej krajowej oraz zaprowadzenie obowiązkowych wykładów higieny dla kandydatów nauczycielskich w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Po objęciu przewodnictwa przez p. dyrektora Sołtysika zabiera głos przewodniczący p. dyrektor Próchnicki i uzasadnia wniosek o zamianowanie honorowymi członkami Towarzystwa pp. dotychczasowego prezesa prof. dr. Leonarda Pięta i dyrektora gimnazjum w Krakowie p. Stanisława Siedleckiego, podnosząc ich zasługi i pracę dla Towarzystwa. Zgromadzenie przyjmuje wniosek przez aklamację. Po zatwierdzeniu wniosku obejmuje nadal przewodnictwo pan dyrektor Próchnicki.

Z porządku dziennego w dalszym ciągu prof. dr. Karol Rawer ze Lwowa, w zastępstwie chorego prof. dr. M. Maciszewskiego z Tarnopola, odczytał referat i wnioski wydziału w sprawie Czytelnicy dla młodzieży. P. referent porusza ważną sprawę prywatnej lektury młodzieży szkolnej.

Kończy następującymi wnioskami: Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, że 1. obecny stan bibliotek dla młodzieży i 2. obecny sposób wypożyczania z nich książek nie czynią zadość wielkiemu znaczeniu czytelnicy dla młodzieży. Z tego powodu 1. Walne zgromadzenie poleca wydziałowi Towarzystwa, ażeby a) przy pomocy osobnej komisji na podstawie inwentarza bibliotek szkolnych wydał katalog książek stosownych dla młodzieży szkolnej z oznaczeniem, dla której klasy każda książka może być przeznaczona; b) corocznie we wrześniowym zeszycie czasopisma *Museum* ogłaszał spis książek wydanych w ciągu roku z uwzględnieniem tego samego podziału; c) zajął się wydawnictwem książek dla młodzieży klas wyższych, czy to bezpośrednio, jak dotąd, czy za pośrednictwem prywatnego nakładcy, któremuby Towarzystwo dostarczało materiału odpowiedniego; d) przedstawił krajowej Radzie szkolnej potrzebę podjęcia wydawnictwa niemieckich książek, zajmując a) łatwym językiem napisanych, dla naszych uczniów szkół średnich. 2. Walne zgromadzenie uznaje potrzebę, ażeby wypożyczaniem dzieł z bibliotek szkolnych zajmowali się nauczyciele języka polskiego i niemieckiego, z których pierwsi wypożyczali by swoim uczniom książki polskie, drudzy niemieckie.

W dyskusji nad tymi wnioskami przemawiali: Dyrektor Ignacy Petelenz, prof. dr. Habura z Tarnowa, prof. dr. Ziembicki, ks. dr. Pechnik z Tarnowa, prof. dr. Kurpiel z Jarosławia, prof. Babiński z Rzeszowa, radca Trzaskowski i dyrektor Rotter.

Na tem o godzinie 1¼ w południe odroczone dyskusję do godziny 4 popołudniu.

Popołudniu posiedzenie rozpoczęło się dalszą rozprawą nad lekturą prywatną i bibliotekami dla uczniów. Przemawiali: prof. Józef Winkowski, prof. Roman Zawiliński, dyrektor Rotter, prof. dr. Ziembicki, wreszcie jeszcze raz dr. Pechnik, dyr. Rotter i dr. Kurpiel poczem zastępca referenta prof. dr. Rawer wyraził zdanie, ażeby wszystkie zasadnicze wnioski, dzisiaj poruszone, jak wnioski p. referenta dr. Maciszewskiego, p. dyr. Rottera, prof. Habury i prof. Zawilińskiego przekazać wydziałowi Towarzystwa do rozpatrzenia i odpowiedniego zastosowania. Mowca ubolewał, że wydawnictwa „Biblioteki dla młodzieży“, dokonywane przez Towarzystwo rozchodzą się bardzo słabo i dlatego wydział musiał zawiesić wydawnictwo na razie.

Celem wyjaśnienia rzeczowego zabrał głos p. radca German i zaznaczył, że Rada

szkolna krajowa, jak żąda punkt d) wniosków, nie mogłaby podjąć wydawnictwa niemieckich książek dla młodzieży.

W głosowaniu zgromadzenie, stosownie do wniosku p. Rawera, przekazało wszystkie wnioski do rozpatrzenia i zatwierdzenia wydziałowi Towarzystwa.

Imieniem komisji kontrolującej, przedłożył prof. Bobek wniosek o udzielenie wydziałowi absolutoryum z wyrażeniem uznania dla zarządu. Uchwalono wśród okłasków.

Zgromadzenie przystępuje do wyborów. Przewodniczącym p. dyr. Próchnicki zawiadania, że dotychczasowy prezes Towarzystwa prof. dr. Leona Pięta stanowczo oświadczył, iż dalszego wyboru przyjąć nie może.

Przewodniczącym Towarzystwa wybrano dr. Antoniego Kalinę 43 głosami na 45 głosujących; zast. przew. dyrektora Próchnickiego. W skład wydziału wybrani pp. 1. dr. Antoni Dziędzielowicz, 2. Robert Klemensiewicz, 3. Michał Lityński, 4. dr. Leonard Pięta, 5. Leon Rudnicki, 6. dr. Zygmunt Samolewicz, 7. Stanisław Schneider, 8. dr. Aleksander Skórski, 9. Józef Soleski, 10. Józef Staromiejski, 11. Franciszek Terlikowski, 12. dr. M. Warmiński.

Wnioski wydziału w sprawie obowiązkowej nauki gimnastyki przedłożył prof. dr. Warmiński podnosząc znaczenie gimnastyki dla zdrowia młodzieży i jako czynnika wychowawczego. Wnioski wydziału w tej sprawie brzmią następująco: Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych wyraża przekonanie, że 1) wprowadzenie obowiązkowej dwugodzinnej nauki gimnastyki nie powinno: a) naruszać jednorazowej nauki szkolnej, b) powiększać ogólnej liczby godzin szkolnych. 2. Obowiązkowa nauka gimnastyki powinna być bezwzględnie wprowadzona tylko tam, gdzie się znajdują potrzebne do tego warunki (należyce urządzone sala i odpowiednie siły nauczycielskie). (Okłaski).

W dyskusji zabiera głos prof. dr. Ziembicki i przy tej sposobności wyraża prof. dr. Jordanowi najgorętsze podziękowanie za to, co zrobił w dziedzinie gimnastyki dla młodzieży (okłaski). Przemawiali dalej: prof. dr. Krotoski, dyr. Petelenz z Krakowa podniósł konieczną potrzebę reformy szkół średnich w Galicyi, jeżeli nauka gimnastyki ma być obowiązkowa, dr. Kurpiel, prof. dr. Mańkowski, prof. dr. Jordan, podnosząc sposób racjonalny nauki gimnastyki.

Po odpowiedzi referenta, zgromadzenie uchwaliło wnioski wydziału z dodatkiem, że nauka gimnastyki odbywać się ma pod nadzorem lekarskim.

Odczytano wniosek, podpisany przez szereg członków wyrażający wydział do czynienia zabiegów o urządzenie w roku 1898 międzynarodowego, a następnie austriackiego zjazdu pedagogicznego połączonego z wystawą fachową. Motywa podnoszą związek zjazdu z jubileuszem panowania Monarchy. Zjazd miałby na celu donieść reformy szkolne.

Zgromadzenie uchwaliło wnioski za nagły i przekazało go wydziałowi.

Prof. dr. Heck Marcelli ze Lwowa przedłożył rezolucję, ażeby wydział zastanowił się nad rozszerzeniem i podniesieniem czasopisma *Museum*, oraz ażeby zastanowił się nad reformą zjazdów Towarzystwa, tak aby one odbywały się co 2 lata. Również prof. Kurpiel postawił rezolucję, aby się wydział zastanowił czyby w tym roku jeszcze nie rozszerzył pisma do 5 arkuszy druku, oraz żeby czasopismo było poświęcone przede wszystkim pracom profesorów z zakresu szkoły.

Rezolucje p. Hecka i Kurpiela przekazało zebranie wydziałowi i na tem obrady zakończono o godzinie 7 minut 45 wieczorem.

W poniedziałek rano zebrał się uczestnicy walnego zebrania w jednej z sal szkoły realnej, gdzie odbywały się doświadczenia z tak zwanym „scyopticonem“, przyrządem do nauki poglądowej; przyrząd ten w ciemnym pokoju rzuca na biały ekran świetlany obraz danego przedmiotu. Przy nauce filologii odtwarza więc uczniom obrazy słynnych postaci, pomników kultury danego społeczeństwa; w historii sztuki lub biblii najcenniejsze zabytki i okazy; w dziedzinie przyrodniczej ciekawe zjawiska. Słowem daje on uczniowi poniekąd plastyczne ilustracje danego przedmiotu naukowego, budząc w nim ciekawość i ułatwiając mu zapoznanie się z epoką lub ważnymi zdobyczami nauki i tajemnicami przyrody.

Na tem zakończyły się obrady XIII. walnego zgromadzenia Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

## Po zamknięciu sesji Rady państwa.

O zabiegach ugodowych, które mają być podjęte pomiędzy Niemcami i Czechami donosi *Politik* na podstawie wiarogodnych rzekomo informacji z Wiednia: „Na czas najbliższy nie jest projektowaną żadna akcja po-

lityczna. Dopiero po dwu lub trzytygodniowej pauzie odpoczynku, Rząd wejdzie w styczność z czeskimi i niemieckimi mężami zaufania celem utworzenia drogi próbom pojednawczym. Sejmy Czech i Morawy nie będą zwołane w najbliższych miesiącach letnich“.

Natomiast donoszą z Berna: P. Prozes gabinetu zamierza w pierwszych dniach lipca rozpocząć rokowania dla utworzenia drogi porozumienia w sprawie rozporządzeń językowych. Konferencje toczyć się będą w Pradze lub Bernie, a hr. Badeni ma zaprosić na nie przedstawicieli wszystkich stronniectw niemieckich i czeskich z Czech i Morawy. Skoro konferencje te dadzą podstawę do nadziei, że rokowania mogą doprowadzić do pomyślnego rezultatu, zwołany będzie na początek sierpnia Sejm czeski, któremu przypadnie ważne zadanie uporządkowania stosunków językowych w Czechach.

Podjęcie na nowo walki przeciw rozporządzeniom językowym zapowiada prasa opozycyjna na dni najbliższe. Dnia 13 b. m. odbędzie się w Chebie (Eger) wiec niemiecko-czeskich miast, na który przybędą także posłowie sejmowi i do Rady państwa stronniectw niemieckich, oraz delegacji niemiecko-czeskich gmin i reprezentacji powiatowych. Dr. Funke objął referat o zaniechaniu czynności w przekazanym zakresie działania i ma zaproponować odpowiednią rezolucję. „Nie pojmujemy — pisze z tego powodu wiedeńska *Reichswehr* — co na tem zyskują gminy i miasta. Państwo będzie zniewolone poruczyć własnym organom przekazane gminom agendy, skutkiem czego liczba tych organów musi być powiększona. To zaś pociągnie za sobą powiększenie wydatków, które będą musieli ponosić kontrybucenci, a między nimi także niemiecko-czescy. Ciągłe otrzymujemy na to dowody, że walka przeciw rozporządzeniom językowym prowadzona jest w sposób zupełnie spaczony. Oto wracają do swoich wyborów bohaterowie obstrukcji i zdaje się im, że wracają po wielkiej wygranej batalii. Z Liberca n. p. donoszą o „entuzjastycznym przyjęciu“ zgotowanemu dep. Pradem. P. Prade stał w pierwszym szeregu gwardii obstrukcyjistów i on to najgłośniej hałasował, najwytrwalej bił w posadzkę obcasami i był niezmordowany w utrzymywaniu w ciągłym ruchu swojego pulpitu. Dzisiaj tedy trzeba mieć za sobą takie *res gestae*, aby spotkać się z entuzjastycznym przyjęciem ludu niemieckiego! Czy takie zwycięstwa dadzą się pogodzić z naszą godnością narodową? Ale prawda — dzisiaj istnieje „prawo obstrukcji“ tak samo jak istnieje n. p. prawo górnicze, lub prawo rybołówstwa. Dzisiaj już nawet naukowo bywa roztrząsaną kwestya obstrukcji. I tak dep. dla okręgu miejskiego Aussig i profesor niemieckiego Uniwersytetu w Pradze dr. Pfersche roztrząsa z pedanterją profesorską w jednym z wiedeńskich dzienników, iż istnieje rzeczywistość „prawo obstrukcji“.

## Sprawy polskie w prasie rosyjskiej.

Przed kilku dniami *Nowoje Wremia* umieściło artykuł pod tytułem: „Kwestya polska“, którego autor widocznie jakiś biurokrata, nie mogący zająć dobrej posady, do której czuje pożądlive aspiracje, narzeka na to, że wewnątrz Rosyji Polacy zajmują najlepsze posady urzędowe i prywatne i że miejscowego żywiołu do nich nie dopuszczają, trzymając się pod tym względem „solidarnie jak żydzi“.

Tak postawioną kwestyę autor z dawnym pomieszczeniem pojęć nazywał „kwestya polską“.

Autor zresztą nie daje żadnych dowodów na to, by istotnie Polacy zajmowali tak wiele i tak wybitnych posad, i sam w to niezuwornie nie wierzy co pisze.

Jemu chodzi, zgodnie z taktyką starożytnego autoramentu publicystów rosyjskich o sianie rozdrażnienia i wywołanie zawiści wśród społeczeństwa rosyjskiego. Rozprawiając się z autorem „Kwestyi polskiej“ pisze petersburski *Kraj*:

„Niezaprzeczenie, w sferze kolejowej pracownicy polskiej pracowników jest dość znaczny, ale złożyły się na to lata i okoliczności, nie wspólne do faworyzowaniem tej lub owej narodowości nie mające. Po wypadkach 1863 roku młodzież nasza rzuciła się z pałem do wyższych technicznych zakładów, pałem do wyższych technicznych zakładów, przagnąc sobie zdobyć byt niezależny, a że uczyła się dobrze i przodowała innym w naukach i egzaminach (wszyscy profesorowie to poświadczą), więc, po ukończeniu zakładów, Rosławo znajdowała zajęcie w cesarstwie. Rosławo, dyrektorowie kolei i fabryk, bardzo chętnie brali Polaków inżynierów, techników, buchalterów, kasyerów, tak samo, jak rosyjscy ziemianie poszukują polskich dzierżawców i administratorów, a pp. Charitonenko, Tereszchenko i t. d. polskich techników do swoich cukrowni. Polacy okazywali się pracownikami, sumiennymi, fachowo uzdolnionymi wytkonniejszymi wymaganiami, niż Rosyjanie. Ten ostatni szczegół jest łatwy do zrozumienia. Pokolenie naszej młodzieży, zrodzone i wy-



Sokołów wyjechało na Zjazd do Stanisławowa. Do Brzuchowic, Zimnej wody i do Janowa spieszyły w oba dni liczne tłumy, spragnione świętecznej rozrywki po za murami miasta. W wycieczce „Gwiazdy” do Oleska i Podhorzec pierwszego dnia Świąt, wzięła udział mniejsza, niż się spodziewano, liczba uczestników; mimo to bawiono się bardzo dobrze. JE. Namiestnik książę Sauguszko zezwolił na zwiedzenie pysznego parku zamkowego i pokoi królewskich w Podhorcach, które w uczestnikach wzbudziły wspomnienia świetnej przeszłości.

— **Strzelanie królewskie** rozpoczęło się tradycyjnym zwyczajem w pierwszy dzień Zielonych Świąt, według przyjętego ceremoniału. Świątyni orszak członków Towarzystwa strzeleckiego, udał się powozami z ratusza, wraz z prezydentem miasta dr. Małachowskim do mieszkania króla kurkowego p. Michalskiego, a ztąd do kościoła OO. Franciszkanów na uroczystą Mszę św. Po nabożeństwie cały orszak z kapelą „Harmonii” na czele, wyruszył na Strzelnicę, gdzie król kurkowy, złożony insygnia, ogłosił bezkrólewie, które trwać będzie do dnia Bożego Ciała (17 b. m.), kiedy nastąpi obwołanie nowego króla.

— **Stan zdrowia Adama Asnyka**, po chwilowym polepszeniu, znowu się pogorszył. Z Krakowa donoszą mianowicie, że gorączka się wzmacnia, a przy tem chory cierpi na bezsenność i brak apetytu. Ze względu na wielkie wycieńczenie chorego, stan jest groźny.

— **Na cel dobroczynny.** Wieczorek muzyczny-dramatyczny, który miał się odbyć we wtorek 8 b. m., odłożony jest na czwartek 10 b. m. Łaskawym współudziałem przyjęli panie: Ida Gonia, Wanda J..., Marya Wasniewska, oraz pp.: Józef Laudyn, Władysław Lewicki, Kazimierz Poliński, Aleksander Stroka. Program: 1. Potpourri z „Lucyi z Lammernoru”, odegra na cytrze p. J. Gonia; 2. Luzzi „Moja matka”, mazurek z op. „Duch wojewody”, odspiewa p. M. W. (amatorka); 3. Griega sonata na skrzypce, odegra p. K. Poliński; 4. „Bezrobocie kowali”, scenę dramatyczną wygłosi p. J. Laudyn; 5. Cavatinę z „Żydówki”, odspiewa p. W. Lewicki i Chopina Scherzo p. M. Wasniewska. Na zakończenie „Łapka na myszy”, wesola jednoaktówka, którą odegrają znani wyborni amatorowie panna Wanda J... i p. Aleksander Stroka. Bardzo ciekawy i urozmaicony program a przy tem ceny nader przystępne, sprowadzą niewątpliwie liczną publiczność.

Krzesło pierwszorzędne 80 ct., drugorzędne 60 ct., wstęp na salę 30 ct. Bilety nabyć można od dzisiaj w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, a w dzień wieczorku przy kasie.

Wieczór ten nie będzie ogłaszany afiszami.

— **Towarzystwo handlowo-geograficzne** odbyło w sobotę dnia 5 b. m. walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego wiceprezesa p. Wład. Terenkocznego. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie wydziału, któremu też udzielono absolutoryum za rachunki, poczem przystąpiono do wyborów. Prezydium, składające się dotychczas z hr. Tad. Dzieduszyckiego i p. Terenkocznego, oświadczyło, że nadal godności tej przyjąć nie może. Adwokat dr. Aleksander Lisiewicz postawił wniosek, ażeby uprosić prezydium, by przez czas ferij zechciało jeszcze zatrzymać tę godność i aby wybór prezydium i wydziału odłożyć do następnego walnego zebrania, które nastąpić ma po ferjach. W obec oświadczenia hr. Dzieduszyckiego, że wraz z wiceprezesa p. Terenkocznym pozostaną jeszcze przez ten czas na zajmowanym dotychczas stanowisku — wniosek ten przyjęto, polecono jednak wydziałowi, aby z grona członków kooptował sobie trzech wydziałowych, w miejsce tych, którzy skutkiem przeniesienia się ze Lwowa, nie mogą brać udziału w obradach. Wydziałowi przekazano następnie do rozpatrzenia i poczynienia odpowiednich kroków, wniosek p. Pierzchały, polecający rewizję statutu i przeprowadzenie w nim zmian odpowiednich, następnie zaś wniosek p. Dzbańskiego, polecający wydziałowi, ażeby nawiązał rokowania z rządem Stanów Zjednoczonych, celem ustanowienia we Lwowie konsulatu tegoż państwa, co ze względu na szerzącą się u nas coraz bardziej gorączkę emigracyjną byłoby pożądanem.

— **Wianki we Lwowie.** Towarzystwo dziennikarzy polskich postanowiło urządzić po raz pierwszy we Lwowie uroczystość wianków, która odbędzie się dnia 26 b. m. w sobotę na stawach Papińskich, odstąpionych na ten cel przez Towarzystwo żywiarskie. Nowość tę na gruncie lwowskim powita zapewne nasza publiczność z wielkim zadowoleniem.

— **Z Drohobycza** nam donoszą telegraficznie, iż wczoraj wieczorem w Schodnicy zaszły rozruchy; mianowicie robotnicy tamtejsi wszczęli bójkę z żydami; napadli na ich mieszkania i kilka z nich zburzyli. Z czterech okolicznych posterunków musiano skoncentrować żandarmeryę, która wkroczywszy zdołała przywrócić spokój, wszakże nie bez walki, w której jeden z robotników zginął; siedemnastu ekscedentów aresztowano. Starostwo wysłało na miejsce komisarza, który prowadzi dochodzenie.

— **Na rzecz kolonii wakacyjnych**, odbędzie się dnia 13 b. m. na Górze zamkowej zabawa ogrodowa. Szczegółowy program zabawy ogłosimy później.

— **Król syamski** przybędzie do Wiednia w dniu 23 b. m. Po dwudniowym pobycie wyjedzie do Pesztu. Przed Wiedniem zabawi przez kilka dni w Ischl.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: We Lwowie, Bronisława z Barańskich Łazowska, żona aptekarza, w 21 roku życia.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazjum w Złoczowie, odbył się w czasie od 28 maja do 4 czerwca b. r. pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich, p. Jana Lewickiego. Do ustnego egzaminu dojrzałości przystąpiło 24 uczniów publicznych i 1 eksternista. Z tych uznani za dojrzałych: Adolf Alexiewicz, Piotr Biłocha, Józef Bocian, Arnold Bonikowski, Kazimierz Chodorowski, Włodzimierz Dejniski, Mieczysław Gawenda, Aleksander Gula, Stanisław Gulin, Aleksander Holinaty, Stanisław Kański (ekstern.), Piotr Kiżyk, Juliusz Kruszelnicki, Dyonizy Majkowski, Fryderyk Müller, Władysław Panli, Antoni Ratuszny, Wincenty Sikora (z odznac.), Michał Sochocki, Teodor Wania (z odzn.), Fischel Waschitz (z odznac.).

Dwóch abiturientów przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po ferjach, a 2 reprobowano na rok.

— **Zmowa służby tramwajowej** w Wiedniu, zapowiadana oddawna na dni Zielonych Świąt, wybuchła tam też istotnie, mimo pośrednictwa burmistrza, który chciał doprowadzić do ugody. Służba tramwajowa żądała ograniczenia czasu pracy z 16 godzin na 12; — Towarzystwo tramwajowe o tem jednak ani słyszeć nie chciało. Zmowa trwała w oba dni Świąt i trwa dalej; dała się wiele uczuć zarówno Wiedeńczykom, jak Niemniej Towarzystwu akcyjnemu, ale bodaj czy nie najwięcej samejże służbie, która pozbawiona została zarobku. W roku zeszłym w dwa dni świąteczne przewożyły tramwaje wiedeńskie 200.000 osób; w niedzielę i poniedziałek ubiegły kursowało tylko 50 do 90 wozów, obsługiwanych przez ludzi naprędcie zaangażowanych. Przebieg zimy był w ogóle spokojny, z wyjątkiem kilku nieznamytnych zajść. Jednego woźnicę zraniono w remini kamieniem, rzuconym prawdopodobnie przez któregoś ze strejkujących. Usiłowano także w jednym miejscu spowodować wykolejenie wozu. Policja zarządziła liczne środki ostrożności. Ruch na większej części linii trwał bez przerwy do godziny 9 wieczorem.

Miasto skutkiem strejku przybrało odmienny wygląd. Całą służbę w czasie świąt pełniło w niedzielę 50, wczoraj 90 wozów. Nigdzie nie doszło do żadnego poważnego zaburzenia. Czternaście osób aresztowano za stawianie oporu.

— **Kongres lekarzy austriackich.** *Vaterland* wiedeński dowiaduje się, że wydział „Związku lekarzy austriackich” uchwalił na ostatnim swem posiedzeniu, zwołać do Wiednia w bieżącym roku XII wiec lekarzy i tenże termin wnet poda do wiadomości publicznej. Na porządku dziennym obrad wiecu będzie pomiędzy innymi sprawa założenia „Kasy dla emerytów i inwalidów lekarskich”, a to na podstawie statutów, zaaprobowanych swego czasu przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, dla analogicznej „Kasy” austr. Związku lekarzy.

— **Katastrofa** w kopalniach węgla na Górnym Szląsku w Rodzynie, wywołana powodzią, spowodowała onegdaj prawie zupełną ruinę tej miejscowości. Woda, wtargnąwszy do wnętrza kopalni, poprzerywała podziemne sklepienia, skutkiem czego powierzchnia ziemi zapadać się zaczęła. Wśród grzązącego huk zapadały się domy, mury, sklepienia i powały. Wszyscy mieszkający umknęli. Około 1000 osób pozostaje bez dachu. Szkada wynosi około 2 milionów marek. Wodociągi, dostarczające wody dla całego okręgu, zniszczone. Miasto Mysłowice pozbawione wody. Na ulicach pojawiły się szczeliny, do 3 m. szerokości. Do tej pory opróżniono w Mysłowicach 35 domów — dalsze opróżniają gorączkowo. 600 rodzin pozbawionych dachu, obozuje pod gołym niebem, lub w stajniach i szopach. Na szczęście obszedło się bez ofiar w ludziach. W akcyi ratunkowej pomagają także rosyjscy żołnierze nadgraniczni bez broni.

— **Z kopenhaskiego dworu.** Związek małżeński zawarty niedawno pomiędzy córką następcy tronu duńskiego, księżniczką Jugeborg, a ks. Karolem szwedzkim, jest już czwartym małżeństwem w ciągu roku w tej dostojnej rodzinie. W dniu 5 maja 1896, najstarsza córka następcy tronu Ludwika, poślubiła ks. Fryderyka Schaumburg-Lippe; w dniu 22 lipca odbył się ślub ks. Karola z jego kuzynką ks. Maud walijską; w dniu 22 lipca ślub ks. Chrystyana, najstarszego syna następcy tronu z ks. Aleksandra Meklembursko-Strelicką, obecnie ks. Jugeborg poślubiła kuzyna swej matki. Ks. Karol noszący tytuł ks. Westgotlandy, jest trzecim synem króla Oskara. Ponięwał drugi z rządu ks. Oskar Bernadotte skutkiem swego małżeństwa z panną Ebbą Munck, musiał się zrzec tronu, zatem po następcy ks. Gustawie, dziedziczy go ks. Karol. Urodził się on 17 lutego 1861 i jest o lat 17 starszym od swej narzeczonej. Zowią go „najpiękniejszym księciem w Europie”. Ks. Jugeborg, również jak i jej siostra, wiodła dotychczas życie ciche, w kręgu rodzinnym. Dopiero niedawno w świat weszła.

— **Katastrofa kolejowa w Rosyji.** Śledztwo, zarządzone przez Ministerstwo komu-

nikacyi, ostatecznie wykazało, że w czasie katastrofy kolejowej pod Bockenhofem zginęło 47 osób; nadto wskutek ran zmarło 43 żołnierzy, dwoje dzieci felfelba i konduktor; wreszcie cięższe rany otrzymało: 102 żołnierzy, 10-letni syn podpułkownika i dwóch konduktorów.

— **Miasto Volron** we Francyi południowej, w dep. Isère, słynne z kwitnącego przemysłu fabryk płótna i jedwabiu, oraz hut żelaznych padło ofiarą weszbranej rzeki Isère. Woda zalała liczne domy i warsztaty. Przędzalnie jedwabiu zniszczyła powódź doszczętnie. Szkody wynoszą 10 milionów. Cztery tysiące robotników pozostanie przez dwa miesiące bez zajęcia.

Do tej pory znaleziono dwa trupy. Rodzina, licząca sześć głów, zniknęła. Komunikacje przerwane z powodu zerwania mostów. Żołnierze inżynierii budują tymczasowe pomosty.

— **Samobójstwo Turczynki.** Fakt niebywały dotychczas, zdarzył się w Konstantynopolu. Odebrała tam sobie życie Nazime Hanum córka Izet Baszy, byłego marszałka sułtańskiego pałacu. Samobójczyni położyła kres swemu życiu wystrzałem z rewolweru. Przytaczają najrozmaitsze powody, a w pierwszym rzędzie — miłość.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Legiony polskie.** Po tym tytułem w setną rocznicę tworzenia się legionów polskich we Włoszech i Niemczech wydała „Macierz Polska”, książeczkę nr. 68 z rządu napisaną przez Janka z Grzegorzewic. Książeczka opatrzona 3 ilustracjami przedstawiającymi: Henryka Dąbrowskiego na czele wojska, Pochód legionów i Portrety wybitniejszych dowódców. Cena 15 ct., z przesyłką pocztową 18 ct. Główny skład w administracji wydawnictw „Macierzy Polskiej” w gmachu sejmowym. Lwów.

— **W Dreźnie** z wielkim powodzeniem odegrano sztukę „Freiwild” Schnitzlera.

— **„Un grand libéral”**, pod tym tytułem wyszła w Paryżu biografia hr. Montalamberta, wielkiego mowcy, znakomitego pisarza i przyjaciela wiernego naszego narodu, napisaną przez hr. Meaux. W pięknej tej książce, opartej na nieznanych dotąd dokumentach, występuje z całą plastycznością szlachetna postać Montalamberta, tego niezmordowanego obrońcy wolności i ucieszonych, którego dewizą były słowa: *Plus d'honneur que d'honneurs* (więcej honoru, niż zaszczytów).

— **„Kola”**, pisma poświęconego sportowi kołowemu, (redakcyja we Lwowie, Szopena 7.) wyszedł nr. 10, i zawiera: Wycieczka kolarza na Pruskie Mazury, napisał Stanisław Majewski (z mapką). — Wycieczki klubowe, napisał dr. Henryk Mikołach. — Budowa toru lwowskiego „Klubu cyklistów” (z 3 rycinami). — Korespondencye ze Lwowa, Wiednia, Paryża. — Jazda na kole ze stanowiska naturalnego sposobu leczenia, wykład dr. L. Winternitza. — Pogadanki techniczne. — Kronika. — Kluby: Lwowski, Krakowski i inne. — Literatura. — Ogłoszenia.

— **Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyktando dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek ostatni występ p. Maryi Laudowej-Hońcowej „Właściciel kuzniec”, dramat w 5 aktach Jerzego Obneta.

We środę po raz pierwszy „Upadek lwa”, sztuka w 3 aktach Ryszarda Vossa.

We czwartek po raz drugi „Upadek lwa” sztuka w 3 aktach.

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę po raz pierwszy „Maski” sztuka w 1 akcie Roberta Braeco, — po raz pierwszy „Z dobrego serca”, komedia w 1 akcie Lucyana Rydla — oraz „Wdówka”, komedia w 1 akcie Thibousta.

## Z Izby sądowej.

(Gwałt publiczny w Dawidowie).

Lwów, 8 czerwca.

Na wstępie dalszej rozprawy oświadczyl prokurator państwa p. Seredowski, że cofa oskarżenie co do trzech podsądnych, t. j. Wilhelma Arendta, Michała Śmietniańskiego i Pawła Jasińskiego.

Trybunał ogłosił w skutek tego zaraz wyrok uwalniający tych trzech oskarżonych. Rozpoczęły się ostateczne wywody.

Prokurator państwa p. Seredowski, wykażal na wstępie, że Dawidów może być klasycznym przykładem, do jak niebezpiecznych następstw prowadzi namiętna agitacyja stronnictwa socjalistycznego. W całym szeregu zgromadzeń, pod pozorem uświadomienia i pouczenia ludu, podburzano go przeciw

poszczególnym klasom, przedstawiano „panów” jako tych, którzy dybią na zniszczenie ludu. Zgromadzenia te rzuciły zarzewie nienawiści na grunt podatny. Znaleźli się też agitatorowie, którzy w dniu wyborów jeszcze bardziej podburzyli, a już w przeddzień wyborów słyszał ks. Fiałkowski basło: rzucając się na każdego surdutowca. Niejednokrotnie były wybory widownią niepokojów, ale ażeby komisarz wyborczy przez Rząd ustanowiony zginął tak okrutną śmiercią — to fakt osobniony. Igdybyż dał się wytlómaczyć przebiegiem aktu wyborczego! Ale o tem niema nawet mowy. Przeciwnie, Popiel zadawał sobie trudu, ażeby uspokoić wzburzone umysły. Zarzut czyniony przez niektórych podsądnych, jakoby Popiel w przeddzień wyborów miał się umawiać z wójtem Kotuszką, iż będą strzelać, i że cała komisya miała być zaopatrzona w rewolwery — nie znalazł w toku postępowania dowodowego potwierdzenia, okazał się zupełnie fałszywym. Fakt, że lista wyborcza była niedokładną, nie ulega wątpliwości, lecz skoro się uwzględni, że wybory z V. kurji po raz pierwszy były przeprowadzane i że gminy nie mają często dostatecznych sił do wykonania swych zadań — faktowi temu dziwić się nie można. Złej woli w zestawieniu list nie wykazano, owszem wszystkim postanowieniom ustawy pod tym względem uczyniono formalnie zadość. Gdyby wreszcie nawet — co nie miało miejsca — tajemnica wyborcza naruszona była, jak to niektórzy oskarżeni zarzucają, to i ten fakt nie mógł wywołać katastrofy. Nie przebieg aktu wyborczego, ale agitacyja z zewnątrz była powodem fatalnych wypadków w Dawidowie. Z kolei przeszedł prokurator do szczegółowego udowodnienia winy każdego z podsądnych, przy której to sposobności cofnął oskarżenie o gwałt publiczny z §. 98 przeciw oskarżonym: Korkowskiemu i Stanisławowi Ochmanowi, oraz cofa oskarżenie o fakt zbiegowiska przeciw Masztalerzowi i Baranowi. Co do innych podsądnych podtrzymał prokurator oskarżenie w zupełności, pod względem wszystkich faktów im zarzucenych.

Przy końcu swego półtoragodzinnego świetnego *plaidoyer*, ogłoszonego ze spokojem, niezwykłą jasnością a nadzwyczajną siłą argumentacyi, żądał prokurator zasądzenia oskarżonych, upraszając Trybunał, ażeby przy rozważaniu okoliczności łagodzących wziął na uwagę, iż podsądni nie byli dotychczas karani za czyny zbrodnicze i działali w tłumie pod wpływem roznamiętnienia, które w wszystkich ogarnęło.

Pierwszy z obrońców przemawiał dr. Sumper, broniący: Korkowskiego, Mikołaja Jurkiewicza, Najdę, Nakonecznego, Wawrzyńca Graba, Piotra Lostra i Józefa Mazura. Obrońca wyszedł z założenia, iż nie sama agitacyja socyalistowa była powodem katastrofy, ale że wywołały ją rozmaite okoliczności, które najfatalniej się zbiegły. W pierwszym rzędzie stawia tutaj obrońca „tandetnie” zrobioną listę wyborców, i niedostateczne ogłoszenie terminu reklamacyjnego, — jakkolwiek lojalnie przyznaje, iż rozprawa nie wykazała, jakoby organa powołane kierowały się złą wiarą w zestawieniu listy.

Dalej wykazuje obrońca, że socyalisci opanowali teren dzięki temu, iż ze strony przeciwniej agitacyi prawie żadnej nie było, a i ta okoliczność przyczyniła się do nieszczęścia. Chłopi pod jednostronnym wpływem agitatorów przejęli się z góry nieufnością do organów przeprowadzających wybory, a gdy tę nieufność ciągle podsycało — do katastrofy dojsz musiała. W toku swej przemowy, wypowiedzianej z wielką oratorską swadą, obrońca po kilkakroć podniósł z naciskiem wielką obiektywność jaką p. prokurator państwa zarówno w toku rozprawy, jak i w ostatecznych swych wywodach okazał, stając na stanowisku prawdziwie bezstronnej sprawiedliwości.

O godzinie 1 w południe zaczął przemawiać drugi z obrońców adwokat dr. Lilien.

Wyrok zapadnie jutro.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Przyboczna Rada cłowa** w Ministerstwie handlu w Wiedniu zwołana została na dzień 8 czerwca b. r. Na porządku dziennym jest rozstrzygnięcie rekursów i zażaleń z powodu ocenia.

— **Wystawy hodowlane i targowe w Rymanowie i Nadwórnej.** Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. za pośrednictwem oddziałów sanockiego i nadwórniańskiego urządził wystawy hodowlane i targowe bydła simmenthalskiego, tak dworskiego jak i włościańskiego; pierwszą w Rymanowie 19, 20 i 21 czerwca, drugą w Nadwórnej 23 i 24 czerwca.

— **Program trziedniowej wystawy czerwonej bydła polskiego**, która odbędzie się w dniach 12, 13 i 14 czerwca 1896 w Krakowie w Parku Krakowskim.

Dnia 12 czerwca (sobota): O godzinie 10 rano zbiorą się członkowie jury i członkowie zarządu stowarzyszenia hodowców czerwonego bydła polskiego w lokalu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, gdzie nastąpi wybór prezesa jury. Po dokonaniu wyboru, udadzą się wszyscy na miejsce wystawy i tu po przemówieniu prezesa Stowarzyszenia hodowców czerwonego bydła polskiego, p. Karola Czecha, nastąpi oficjalne otwarcie wystawy przez honorowego prezesa hr. Mycielskiego, ewentualnie przez JE. Ministra rolnictwa hr. Ledebura — w obecności wszystkich wystawców i zgromadzonej publiczności — włościan i służby. Po otwarciu wystawy przystępują jury do pracy ocenienia bydła.

O godzinie 1 popołudniu wykład krajowego inspektora mleczarstwa p. Biedronia, połączony z demonstracjami wszystkich narzędzi mleczarskich. O godzinie 6 uwiadomi prezes jurorów komitet wystawy o wyniku przyznania odznaczeń i nagród, jeżeli prace jurorów zostaną ukończone.

O godzinie pół do 7 obiad, dany prz. z Zarząd Stowarzyszenia hodowców czerwonego bydła polskiego na cześć JE. Ministra rolnictwa hr. Ledebura, honorowego prezesa wystawy hr. Mycielskiego i członków jury.

Dnia 13 czerwca (niedziela): Ogłoszenie wyniku pracy pp. jurorów, z wykazem otrzymanych nagród. O godzinie 6 popołudniu demonstracje z narzędziami mleczarskimi i objaśnienia ich działania przez inspektora mleczarstwa p. Biedronia. O godzinie 6 popołudniu loterya.

Dnia 14 czerwca (poniedziałek): Konkurs mleczności. O godzinie 10 rano demonstracje mleczarskie p. Biedronia. O godzinie 11 rozdawanie nagród. — Popołudniu: Ukończenie konkursu mleczności i ogłoszenie wyniku.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11:60 do 11:65, loco Ołomuniec 10:80 do 10:90, loco Berno - Wiedeń 10:80 do 10:90, na czerwiec loco Aussig 11:65 do 11:70, cukier w kostkach prima 34:50 do 34:75, secunda 34:25 do 34:50, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16:40 do 16:60. Nafta kaukazka transito Tryest 4:75 do 5:—, galicyjska przezroczyta 17:— do 17:25.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 8 czerwca,** pszenica 7:50 do 7:80 zł., żyto 5:30 do 5:80, jęczmień browarny 5:50 do 6:—, jęczmień pastewny 4:75 do 5:—, owies 5:90 do 6:40, rzepak — do —, groch 5:— do 8:—, wyka 4:50 do 4:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4:50 do 5:—, brezka — do — do —, konieczyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5:— do 5:25, nowa 5:— do 5:25, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspობienie dobre.

### OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan najwyższym postanowieniem z dnia 30 maja b. r. raczył udzielić najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy w sprawie obowiązku właścicieli domów w Białej do urzędzenia kanałów domowych i łączenia ich z miejskimi publicznymi kanałami, niemniej prawo gminy miasta Białej do pobierania taksy za to połączenie.

Najd. Arcyksięże Franciszek Ferdynand d'Este przybył dnia 4 b. m. do zamku w Konopiszki.

Najd. Arcyksięstwo Rainer i Marya udali się onegdaj na letni pobyt do Baden.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, Małżonka Najd. Arcyksięcia Karola Stefana wyjechała dnia 4 b. m. wieczorem do Żywea.

P. Minister rolnictwa hr. Ledebur wyjechał dnia 5 b. m. do Bilina a P. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach do Gracu.

Do tutejszych porannych dzienników telegrafują z Wiednia, iż wczoraj odbył się tam wiec partyjny austriackich socjalnych-demokratów, na który przybyło 160 delegatów z różnych krajów Monarchii. Na wiecu obecni byli wszyscy socjalistyczni posłowie do Rady państwa, oraz posłowie: dr. Jarosiewicz, Pernstorfer, a z Niemiec posłowie do parlamentu Molkebuhr i Pfannkuch.

Wiece przyjął wniosek, aby wyrazić sympatię i udzielić jej zasiłku. Wśród mówców znajdował się także poseł Daszyński, który wygłosił referat o działalności parlamentu.

Węgierska Izba deputowanych rozpocznie jutro na nowo przerwana przed kilkoma dniami sesję i będzie kontynuować ogólną dyskusję nad projektem ustawy w sprawie wprowadzenia nowej procedury karnej.

Cesarz Wilhelm złożył d. 5 b. m. dłuższą wizytę hr. Szwałowowi w willi Ingenheim pod Poczdamem. Stan zdrowia b. generał-gubernatora warszawskiego polepsza się stale.

Cesarz ma udać się w podróż do Rosyji w sierpniu. Według dzienników petersburskich będzie on obecny na manewrach między Białymostkiem i Łomżą. Towarzyszyć ma cesarzowi głównie swita wojskowa. Dotąd jeźdźcy nie rozstrzygnięto w Berlinie kwesty, czy kanclerz rzeszy ks. Hohenlohe, przyjedzie razem z cesarzem.

W berlińskich kołach politycznych utrzymują, że w obecnym rządzie pruskim wzięto stanowczo górę kierunek, reprezentowany przez ministra spraw wewnętrznych. Wobec tego nabierają znaczenia pogłoski o bliskich jakoby zmianach na kilku najważniejszych urządzeniach państwowych.

Schles Ztg., najcięższa zwolenniczka nowej ustawy o stowarzyszeniach, pokłada obecnie całą nadzieję w Izbie panów, która zdaniem jej zdola przywrócić to, co oporna większość Izby dep. odrzuciła, to jest projekt rządowy. Dziennik szląski spodziewa się też, że do tego czasu pewna część narodowo-liberalnych postów „namyśli się“ i będzie głosowała z konserwatystami. National Ztg. odpowiada z konserwatystami. National Ztg. odpowiada na to, że naprzód ludzi się organ szląski, gdyż narodowo-liberalni zdania swego nie zmieniają; rzecz całą będzie miała tylko ten skutek, że wyda się wiele pieniędzy i straci wiele czasu.

Dzienniki berlińskie zapewniają zgodnie, że urlop trzymiesięczny barona Marschalla nie stoi w żadnym związku z przebiegiem i rezultatem procesu Tauscha. Urlop był istotnie choremu ministrowi oddawna udzielony. Baron Marchall wstrzymywał się z rozpoczęciem go jedynie dlatego, aby mógł złożyć świadectwo w procesie Tauscha. Odjeżdża on do swych dóbr w Badenkiem.

Petersburski Kraj donosi o wydaniu pozwolenia na budowę drugiego kościoła w Mińsku gubernialnym.

Wobec pogłoszek o bliskiej dymisyi rosyjskiego ministra skarbu Wittego, petersburski korespondent Köln. Ztg. zapewnia, że przypuszczenie to nie jest uzasadnione. Minister Witte posiada obecnie zupełne zaufanie cara; odgrażał się on tylko, że ustąpi ze swego stanowiska z powodu niesnasek, jakie wynikły pomiędzy nim, a ministrem Durnowem. Durnowo domagał się ponownego zmniejszenia stopy procentowej od pożyczek udzielanych szlachcie z Banku szlacheckiego; Witte zaś stanął na tem stanowisku, że ulga taka musiałaby nastąpić równocześnie z odpowiednią ulgą dla włościan, a na to obecny stan skarbu nie pozwala. Ostatecznie opinia Wittego zwyciężyła.

„Zbiór praw i rozporząd.“ zamieszcza ustawę rady państwa co do zniesienia w obrębie całego państwa, z wyjątkiem Królestwa Polskiego opłat, za paspory i tak zwane „widy“ pobieranych dotąd od poddanych rosyjskich.

W stanie zdrowia następcy tronu rumuńskiego ks. Ferdynanda nastąpiło w dniach ostatnich takie polepszenie, iż można uważać za stanowczo uchylone wszelkie niebezpieczeństwo.

W sprawie podróży prezydenta Faure'a do Rosyji, podaje Figaro następujące szczegóły: Podróż nastąpi bezpośrednio po zakończeniu obrad Izby poselskiej. Gdyby rząd zamierzał uzyskać kredyty na podróż Faure'a od parlamentu, wniesie właściwe przedłożenie umyślnie w ostatnich dniach posiedzeń Izby, aby uniknąć niedogodnej sobie dyskusyi. Podróż odbędzie się drogą morską z Cherbourg albo Havre'u. Figaro dodaje, że cesarz Wilhelm wyraził życzenie wysłania naprzeciw floty francuskiej, brata swego, księcia Henryka, dla powitania prezydenta Faure'a. Francuska dyplomacja znajduje się podobno w wielkim kłopotie z wyłaniającą się skutkiem tego kwesty, czy należy uniknąć spotkania.

Ambasador rosyjski br. Mohrenheim wręczył prezydentowi przesłane od cara 10 złotych i tyleż srebrnych medali ratunkowych z prośbą, aby je rozdano tym, którzy się odznaczyli przy akeyi ratunkowej podczas pożaru bazaru w Paryżu.

Dnia 4 b. m. podpisano bułgarsko-francuski traktat handlowy.

Przed kilkoma dniami Izba francuska przystąpiła do wyboru komisji, mającej rozpatrzyć budżet na rok 1898. Ponieważ Izba francuska nie zna zwyczajnie, przyjętego w niektórych parlamentach, że w komisjach każde stronnictwo jest reprezentowane wedle liczebnej siły swojej, więc radykałsi i socjaliści, którzy niedawno w ataku przeciwko gabinetowi p. Mélina ciężką odnieśli porażkę, czynili wszelkie wysiłki, aby kłeskę powetować i opanować większość komisji. Usiłowania jednak pozostały bezskuteczne, biura wydelegowały do komisji budżetowej 28 zwolenników rządu, a tylko 5 radykałów i socjalistów. Komisja wybrała przewodniczącym deputowanego Delombre, który w mowie ogólnego obrady zaznaczył potrzebę rychłego załatwienia budżetu i pomieszczenia w nim cyfr, odpowiadających rzeczywiście stanowi rzeczy.

Izba francuska była w sobotę areną burzliwego zajścia. Na porządku dziennym znajdowała się interpelacya co do strejku w kopalniach węgla w Grand Comble. Minister robót publicznych bronił zarządu kopalni przeciw zarzutom socjalistów twierdząc, że położenie górników nie jest wcale złem.

Gdy na to socjaliści podnieśli ogromny hałas, a z prawicy i centrum odezwały się liczne głosy: do porządku, socjalista Gerault-Richard wskazując na ławki prawicy i centrum zawołał: „to są sami szpicle“ (mouchards). Nato prezydent Brisson wezwał go, aby ośmiał do obelżywe wyrażenie, a gdy mowca zamiast tego zawołał jeszcze po dwakroć „szpicle, nie godziwy!“ prezydent rozkazał Geraultowi opuścić salę. Gerault opierał się temu stanowczo. Nadaremnie koledzy i prezydent starali się skłonić go do wyjścia; czekano kilka godzin i ostatecznie użyć musiano siły zbrojnej. Komendant pałacu parlamentarnego pułkownik Manourri pojawił się z oddziałem 8 żołnierzy w sali i kładąc rękę na ramieniu upartego posła wezwał go w imieniu prawa do natychmiastowego opuszczenia sali. Gerault zaproteutowawszy przeciw „temu gwałtowi“ wyszedł a na odchodem zawołał: „Niech żyje republika socjalna! hańba szubrawcom!“

Włoska Izba deputowanych przyjęła budżet na rok bieżący. Minister skarbu Luzatti zaznaczył, iż zestawione przez niego z wielką dokładnością preliminarze w zupełności odpowiadają faktom. W rzeczywistości dochody przewyższają wydatki, jak to wykazują sprawozdania komisji budżetowej. Minister zakończył wywody oświadczeniem, że przez trzymanie się zasady oszczędności, oraz polityki wyczekującej w Afryce, odpowiadającej programowi gabinetu, rozpoczyna się dla kraju okres ekonomicznego i narodowego odrodzenia. Podczas obrad Izby deputowanych nad ustawą o reorganizacyi armii postawił deputowany radykalny Imbriani wniosek zmienienia nazwy „armia królewska“ na „armia narodowa“. Minister wojny, gen. Pelloux, imieniem rządu oświadczył się przeciw temu wnioskowi, a Izba odrzuciła go 209 głosami przeciw 18.

Z Kairu donoszą, że przednia straż wojska anglo-egipskiego stoczyła w dniu 1 b. m. potyczkę z patrolami derwiszów w odległości 60 mil na północ Dongoli. Derwiszów rozbito. Ze strony ich zginęło piętnastu, ze strony egipskiej ośmiu. Jeden oficer angielski ranny.

### TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 czerwca. Stan ogólny zdrowia nadwornej artystki Wolter tak się pogorszył, że lekarze stracili zupełnie nadzieję utrzymania jej przy życiu.

Wiedeń, 8 czerwca. Strejk służby tramwajowej trwa ciągle, ruch wozów odbywa się tylko częściowo, wczorajszy wieczerz przeszedł spokojnie. Aresztowano kilka osób z powodu mniej znaczącego naruszenia spokoju. Dyrektora Towarzystwa tramwajowego przyjęła wczoraj napowrót przeszło stu ze służby, którzy się dobrowolnie zgłosili. Dzisiaj popołudniu odbędzie się zgromadzenie służby tramwajowej, na którą, jak słycać, ma przybyć także burmistrz dr. Luéger. Burmistrz konferował dzisiaj przedpołudniem z Namiestnikiem; prawdopodobnie w sprawie strejku.

Lamnia, 8 czerwca. Filhelleńska legia została rozwiązana.

Ateny, 8 czerwca. Minister wojny Tsamados udał się do Termopilów.

Tajny cyrkularz związku „Ethnica haeteria“ ogłasza, że ci sekretarze, którzy tajemniczo działali w Towarzystwie zdradzają i przeciwko niej przemawiali, zostaną z listy członków Towarzystwa wykreśleni. Cykularz twierdzi nadto, że Towarzystwo wyszło wprost z armii i istnieje nie przestanie póki naród grecki istnieje.

Konstantynopol, 8 czerwca. Porta i ambasadorowie otrzymali z Larissy depeşe, zaopatrzoną 150 podpisami z prośbą o przyłączenie tej miejscowości do Turcyi.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go czerwca 1897, godzina 10 minut 50 Akcye kredytowe 368-87, Akcye kolei państwowej 357-75, Akcye tytoniowe 166-50, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 88-75, Renta państwowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 244-25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97-50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58-65—, Alpine 98-40 Uspობienie słabe.

Wiedeń, 8go czerwca 1897, godzina 2 minut 30. Alpejskie Towarzystwo górnicze 98-80, Węgierskie akcye kredytowe 405—, Akcye anglo-austriackie 160—, Akcye banku Union 302-50, Akcye kolei południowej 89-75, Losy tureckie 59-10, Akcye kolei państwowej 357-50, Akcye kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 288—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-60, Akcye tytoniowe 167-50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-50, Akcye kolei Ebental 267-25, Akcye banku dla krajów koronnych 244-25, 4-procentowa węgierska renta złota 123-10. Akcye banku związkowego 258—, Rubel papierowy 1-27-25, Węgierska renta papierowa 99-90, Kredytowe ziemski 473—, Kredyty 368-37, Rimamurania 250—. Uspობienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 5 czerwca 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-prc. renta 104-20, lombardy —, Uspობienie —. Berlin: ruble rosyjskie 216-85, Akcye kredytowe 232-50, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170-45, Lombardy 38-50. Uspობienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 5 czerwca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16-40 do 16-60 złr. Budapest: Pszenica na jesień 7-42 do 7-43 zł. Berlin: pszenica na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 39-20 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 45-60 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

### Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za miesiąc czerwiec: w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują Przewodnik naukowy i literacki, dodatk miesięczny do Gazety Lwowskiej bezpłatnie; ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ówierórocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Każdy prenumerator Gazety Lwowskiej otrzymać może „Przegląd Literacki“ za 4 zł. rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiast 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką pocztową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct.) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi Gazety Lwowskiej.





L. 10909 (4494 2-2)

Odnośnie do obwieszczenia z 31 maja 1897 l. 10909 oznajmia się, że składownia tytoniu w Mostach wielkich będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Dochód z tej składowni w roku 1896 wynosił brutto 1076 zł. 33 ct.

Oferty przyjmują e. k. Dyrektor okręgu skarbowego w Żółkwi do 28 czerwca 1897 do godziny 12 w południe.

Żółkiew, 31 maja 1897.

L. 4965 (4544 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 lipca 1897 nawet poniżej takiej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 94 i połowy realności wyk. l. 89 ks. gr. gm. kat. Bojanice objętej dłużnika Iwana Pańczuka własnej na rzecz Samuela Gröbla pto 60 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania co do pierwszej 730 zł. a co do drugiej realności 96 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Samuela Frankla.

Sokal, 29 marca 1897.

L. 2573 (4532 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 300 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 16 czerwca i 15 lipca 1897 każdym razem o 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 45 ks. gr. gm. Rżyska.

Cena wywołania 2007 zł.

Wadyum 200 zł. 7 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 10 kwietnia 1897.

L. 1816 (4316 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji e. k. uprz. powszechnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Witkowiec I, II. i III. whl. 248, 249 i 250 księgi tabularnej objętych w okręgu e. k. Sądu powiatowego w Kętach położonych, Feliksa Smiałowskiego własnych a to w dniu 8 lipca 1897 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 12 sierpnia 1897 o 10 przed południem także poniżej kwoty 94600 zł. za część I, 32000 zł. za część II, 6500 zł. za część III.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Warunki licytacyjne i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 17 kwietnia 1897.

L. 10384 (4445 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 8 lipca 1897 i dnia 12 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności whl. 136 ks. gr. gm. kat. Dukla objętej Abrahama i Breindli Hersohnów własnej celem zaspokojenia wierzycielności Czarny Lei Hersohn i Jakóba Schiffa w kwocie 200 zł. Cenę wywołania stanowi kwota 1055 zł. austr. wal.

Wadyum kwota 105 zł. 5 ct. a. w.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, 21 stycznia 1897.

L. 4196 (4536 2-3)

W celu wydobycia na rzecz e. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie kwoty 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników Michała Szweda i niel. Mikołaja Szweda i niel. Jana Szula należącej realności whl. 158, 159 ks. gr. gm. Krosienko objętej na 70 zł. i 80 zł. aw. ocenionej w dniu 25 czerwca 1897 i 2 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godz. przedpołud. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Zaleski e. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 30 kwietnia 1897.

L. 463 (4533 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Isummera Hornsteina w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 25 czerwca 1897 i 2 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż wedle wykazu hipotecznego l. 85 B. poz.

1 księgi gruntowej własność Katarzyny Ofinowicz stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 100 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 12 stycznia 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotecznej czy innej uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasę mającej, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rak ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Tomasza Vogla jako też za pomocą niniejszego edyktu. Mikulińce, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 1749 (4510 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Franciszka i Katarzyny Rejsów w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 lipca 1897 i 10 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wykazu hipotecznego l. 168 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy Kniaziółka własność Katarzyny z Schönemsnów Scheffernaker stanowiącej.

Cena wywołania 60 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chmielewski z Doliny.

Dolina, 31 marca 1897.

L. 4365 (4530 2-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Maksa Zinsa przemysłowca w Wilkowicach w kwocie 5 zł. 30 ct. z pn. zostaną 2/4 części realności pod lk. 158 w Wilkowicach Józefa Płonki własnej dnia 18 czerwca 1897 i dnia 19 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 320 zł. 37 1/2 ct., na drugim także niżej ceny wywołania 320 zł. 37 1/2 ct. sprzedane.

Wadyum wynosi 32 zł. 4 ct.

O tem, zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 18 stycznia 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o takiej uwiadomieni nie zostali do rak kuratora adw. dr. Jana Cieszyńskiego w Białej i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 4 kwietnia 1897.

L. 201 (4539 2-3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 31 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Michała Lewkowicza należącej realności whl. 167 ks. gr. gm. Lipowce objętej na 31 zł. a. w. ocenionej w dniu 5 lipca 1897 i 9 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany 2 marca 1897.

L. 627 (4261 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie wedle wyk. hip. l. 164 teje gm. dłużnika Borucha Rosensteina w 3/4, zaś Obaje Weissbrun ur. Rosenstein w 1/4 części własnej na zaspokojenie wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 106 zł. z pn. dnia 7 lipca 1897 i dnia 4 sierpnia 1897 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 1600 zł. a. w., na drugim zaś i poniżej takiejowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. dr. Lipiner z Rohatyna.

Rohatyn, 25 kwietnia 1897.

L. 13278 (4353 2-3)

Dnia 7 lipca 1897 i dnia 11 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 3/4 części realności pod lk. 13 w Uszwu wyk. hip. 13 księgi gruntowej gminy Uszew objętej małoletniej Maryanny, Wiktoryi i Walentego Holików własnej na rzecz Macieja Holika celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn.

Cena wywołania 926 zł. 43 1/2 ct.

Wadyum 93 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski.

Brzesko, dnia 21 marca 1897.

L. 10245 (4246 2-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności kasy oszczędności m. Jasła w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności pod lk. 57 w Krośnie położonej a wedle lwh. 67 ks. gr. dla tej gminy egzekutki Cywii Laji Lieberowej własnej.

Cena wywołania i oszacowania 7415 zł. wal. austr.

Wadyum 741 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejżenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Czajkowski adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 marca 1897.

L. 3727 (4259 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej e. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pr. dr. Wilhelm Holzer we Lwowie przeciw mał. toletnim Wilhelminie Maryi 2 im. Karcz, Józefie Maryi 2 im. Karcz, Józefowi Maryanowi 2 im. Karcz do rak opiekuna dr. Marcelego Fraenkla w Drohobyczu o zapłacenie kwoty 1318 zł. 10 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 340 gminy kat. Żółkiew I część objętej własnością Wilhelminy Maryi 2 im. Karcz, Józefiny Maryi vel Eleonory Karcz i Józefa Maryana 2 im. Karcz będącej dla powyższej pretensji za hipoteczną służącą wartość 10950 zł. przedstawiającej przy udzieleniu pożyczki w dwóch terminach a mianowicie w dniu 9 lipca 1897 i w dniu 6 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tą cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 1095 zł.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda e. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny do przejżenia w tusądowej registraturze.

Żółkiew, 7 kwietnia 1897.

L. 628 (4262 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 477 w Rohatynie wedle wyk. hip. l. 119 teje gm. dłużników Antoniego i Rozalii Kozłowskich własnej na zaspokojenie wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 96 zł. z pn. dnia 7 lipca 1897 i dnia 4 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 300 zł. a. w., na drugim zaś i poniżej takiejowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. dr. Lipiner z Rohatyna.

Rohatyn, 25 kwietnia 1897.

L. 9544 (4623 1-3)

#### OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Przemyślu przy ulicy Serbańskiej l. 254 trafika tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach na tej ulicy w pobliżu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materiału tytoniowego w wartości 12795 zł. 96 ct., wynosił 1265 zł. 98 ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w e. k. magazynie sprzedaży tytoniu w Przemyślu.

Trafikant ma ponosić z własnych fundusów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć zaraz po zatwierdzeniu oferty.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych. Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejżane u władz skarbowych i instancji, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu, i u władz skarbowych i instancji nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 127 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisany druku i wniesione opieczetowane najdalej do 24 czerwca 1897 do godziny 12 w południe u Naczelnika e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się

do prowadzenia trafiki bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Przemyśl, dnia 2 czerwca 1897.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

#### W Y C I A G

z przepisu dotyczącego się ustanowienia i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych.

Każdy oferent ma oświadczyć: 1. że poddaje się obowiązującym przepisom dla trafikantów; 2. w którym domu i w którym lokalu chce wykonywać sprzedaż tytoniu; 3. czy zamierza prowadzić trafikę samoistnie lub w połączeniu z innym przedsiębiorstwem, ewentualnie jakiego rodzaju jest to przedsiębiorstwo i czy obowiązuje się do zupełnego oddzielenia trafiki od przedsiębiorstwa; 4. czy on lub osoby żyjące z nim wspólnie w jednym gospodarstwie domowym prowadzą lub prowadziły składownię albo trafikę tytoniową, ewentualnie, czy w razie otrzymania trafiki o którą się ubiega, zamierza wypowiedzieć prowadzoną dotąd sprzedaż tytoniu; 5. jaki roczny zwrot zysku uiszczają się obowiązuje; 6. że oferta obowiązuje go przez esze miesięcy od dnia otwarcia ofert.

Każdy oferent ma złożyć wadyum, w wysokości podanej w ogłoszeniu licytacyjnym a wynoszącej około 10% wykazanego rocznego surowego dochodu; wadyum to może być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu i mających zabezpieczenie pupilarne, i będzie przyjętem w każdym urzędzie podatkowym jakoteż w każdej kasie skarbowej za wystawieniem kwitu kasowego. Wadyum przepada na rzecz skarbu, jeżeli oferent w ciągu sześciomiesięcznego terminu, na który ofertą się zobowiązał, od swej oferty odstąpi, albo jeżeli — bez względu na ten termin — po przyjęciu jego oferty nie obejmie trafiki wedle przepisu w dniu wyznaczonym.

Do oferty dołączone być mają następujące dokumenta: Kwit kasowy na złożone wadyum, świadectwo wykazujące pełnoletność, urzędowe świadectwo moralności wystawione najpóźniej przed dwoma miesiącami.

Wszystkie w należytm czasie wniesione oferty otworzy kierownik władzy skarbowej I instancji punktualnie o godzinie wyznaczonej do wniesienia ofert w ogłoszeniu licytacyjnym. Oferentowi wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Nie nadają się do przyjęcia oferty: 1. osób które w myśl ustawy cywilnej nie zdolne są do przyjmowania na siebie zobowiązań, lub które nie mają prawa wolnego zarządzenia majątkiem; 2. funkcyjnarjuszów pozostających w czynnej służbie państwowej; 3. obojczykowców; 4. kompetentów karanych za zbrodnie lub przestępstwa: kradz. ezy, sprzeniewierzenia, uczestnictwa w tychże, lub oszustwa, jeżeli skutki prawne tego sąsądzenia w myśl ustawy z dnia 15 listopada 1867 (dz. p. p. Nr. 131) istnieją jeszcze; 5. osób zasądzonych za przemyślnictwo, ciężkie przestępstwo dochodowe albo za przekroczenie ustaw wydanych dla zabezpieczenia monopolu tytoniowego; 6. osób usuniętych za karę od prowadzenia składowni albo trafiki za niedbałe prowadzenie interesu; 7. osób które nie posiadają do dyspozycji lokalu zupełnie przydatnego do racjonalnego składania i konserwowania fabrykatów tytoniowych; 8. składowników i trafikantów, albo osób żyjących z nimi wspólnie w jednym gospodarstwie domowym, jeżeli ich oświadczenia nie dają pewności, że rozchodzi się tylko o zmianę a nie o skumulowanie interesów sprzedaży tytoniu.

Nie nadające się do przyjęcia są dalej: 1. oferty zapóźno wniesione; 2. oferty niezawierające dokładnego oznaczenia wysokości żądanej prowizji lub ofiarowanego opustuzysku, lecz tylko powołujące się na inną ofertę; 3. oferty nie zawierające wszystkich przepisanych oświadczeń, nienależycie udokumentowane lub zawierające kerekture (skrobienia) jeżeli te usterki nie będą usunięte w krótkim przez władzę skarbową I instancji ewentualnie wyznaczonym terminie.

Trafikę nadaje się po wyłączeniu ofert nie nadających się do przyjęcia temu wymogi posiadającemu oferentowi, który ofiaruje najwyższy zwrot zysku.

L. 10832 (4576 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzycielności Jakima Bojka w kwocie 225 zł. z pn. jawny przymusowy przetarg realności pod lk. 80 w Humniskach położonej wyk. hip. 321 ks. gr. gminy kat. Semenów z Humniskami objętej dłużnika Michała Kobialki własnej w dniu 25 czerwca 1897 i 27 lipca 1897 zawsze o 11 godz. rano, przy terminie pierwszym tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, przy drugim zaś za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania wynosi 275 zł., a wadyum 28 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Frisch w Trembowli.

Trembowla, dnia 5 kwietnia 1897.

L. 2789

(4572 1-3)

Sąd tutejszy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyj Borucha Wassermana w kwocie 96 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia 25 czerwca 1897 i 2 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż 4/5 części realności w h. 459 ks. gr. gminy katastr. Rawa ruska objętej dłużnika Józefa Korypskiego własnej, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 528 zł. aw., na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 52 zł. 80 ct. aw.

Razem warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanego i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczyć być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dzień 4 marca 1897 prawo zastawu uzyskali, kuratorem adw. dr. Jamińskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa ruska, dnia 21 kwietnia 1897.

L. 8277

(4567 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa komercyjnego w Husiatynie do Berischa Grünberga w kwocie 70 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 czerwca 1897 i dnia 5 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 1. 561 gm. kat. Husiatyn objętej pod lk. 142 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 45 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest W. c. k. notaryusz Konstanty Rudnicki w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 30 października 1897.

L. 48.267

(4656 1-3)

**OBWIESZCZENIE.**

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w Sanockim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899 i 1900 odbędzie się dnia 1. lipca 1897 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawić się mającego wynoszą 3111 zł. 10 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymiennym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12. w południe w noszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, we właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. czerwca 1897.

L. 43.637

(4655 1-3)

**OBWIESZCZENIE.**

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Sanockim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899, 1900 odbędzie się dnia 22. czerwca 1897 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawić się mającego wynoszą 7895 złr. 30 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymiennym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12. w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem. Oferty wnoszone być mają na każdy

kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. czerwca 1897.

**Konkursa.**

L. 2105

**KONKURS.**

Przy Sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu jest do obsadzenia posada funkcyjna naryusza Prokuratorji Państwa z roczną remuneracją 200 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania w ciągu czterech tygodni to jest do 28 czerwca 1897 do Prokuratorji Państwa w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 28 maja 1897.

L. 61

(4516 3-3)

Pisarz zdolny rutynowany znajdzie natychmiastowe umieszczenie. Płaca 30 zł. miesięcznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 29 maja 1897.

L. 43744

(4586 1-3)

**KONKURS.**

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Jasionce w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych, 150 zł. i ryczałt kanc. 40 zł.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 16 czerwca 1897 do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 czerwca 1897.

L. 22.308

(4579 1-3)

**KONKURS.**

Celem nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów po 540 zł. w. a. rocznie z fundacji s. p. dra Piotra Krausneckera, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacji przeznaczone są wyłącznie dla uczniów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim, w szczególności zaś dla wnuków s. p. fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było, dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześcijańskiego, trudniących się handlem lub przemysłem.

Synowie neofitów z fundacji tej korzystać nie mogą.

Na propozycję wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim nadaje stypendya powyższe Senat akademicki tegoż uniwersytetu, zatwierdzenie zaś wyboru należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego najdalej do 30 czerwca b. r. załączając metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwo szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny s. p. fundatora, lub też z mieszczan lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem lub przemysłem.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 26 maja 1897.

**Wyroki prasowe.**

L. 43145

(4581)

W Imeny Jehu Welyczestwa Cisaral  
C. k. Sud krajowej dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawie §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szez o soderzanie artykułu umiszczeno w czyšli 11 czasopysy „Hromadzkij Holos“ z dnia 1 czerwca 1897 pid napsom: „Awtonomija“ mistyt w sobi znamena prowiny z §. 303 zak. kar. i proto usprawedlywlena jest zariadzena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidytwje toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu a zabranjy nakład maje buty znyshczenyj.

Lwiw, dnia 4 czerwca 1897.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 6162

(4622 1-3)

Na mocy §. 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Borszczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin

wiejskich na 22 lipca, dla grupy gmin miejskich na 23 lipca a dla dla grupy większych posiadłości na 26 lipca b. r.

Wybory te odbęda się w miejscach ustawa przepisanych (§. 12. 13. 14 ord. wyb. pow.). Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbywać się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie Borszczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków; grupa miast i miasteczek (5) członków; grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Przydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. czerwca 1897.

L. 2651

(4519 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Kosowyczowi, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 4. lutego 1996 do L. 1502 w sprawie Schlomy Sack przeciw niemu o zapłacenie kwoty 8 złr. w. a., dla niego Fedora Kurycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, dnia 23. lutego 1897.

L. 1128

(2325 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza książeczek kasy oszczędności powiatu Samborskiego Nr. 998 na 2000 złr., Nr. 999 na 2000 złr. i Nr. 1000 na 1000 złr. opiewających, każda na imię Ludwik Balicki i Wilhelm Kasperek wypłaconych okazicielowi, by takowe w ciągu 6. miesięcy od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie, tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczki te wkładkowe, amortyzowane zostaną.

Sambor 20. Lutego 1897.

L. 1213

(4187 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Smelka, w celu doręczenia mu tusąd. rezolucji z dnia 9 sierpnia 1896 l. 7952 zezwalającej na wpis prawa własności do par. grunt. 1233/1 i 1234/1 w Postołowie, kuratora w osobie Albina Poznańskiego z Postołówki, dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 16 kwietnia 1897 r.

L. 7129

(4511 3-3)

Zawiadamia się Annę z Jarosińskich Lasoniową, iż Alter Berek 2 imion i Ryfka Grubnerowie, wnieśli przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 49 zł. 25 ct., że dla niej kuratora w osobie p. adw. dr. Józefa Kremera ustanowiono i termin na dzień 14 czerwca 1897 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się Annę z Jarosińskich Lasoniową, by o miejscu swego pobytu sąd zawiadomiła lub pełnomocnika sobie ustanowiła, ewentualnie kuratorowi udzieliła informacji, gdyż zle skutki z zaniebdania tego, sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 25 maja 1897.

L. 3077

(4513 3-3)

Krośnieński c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Schotto Donglasy, że przeciw niemu Leokadya z Pełków Setmayerowa wytoczyła skargę w dniu 17 marca 1897 l. 3077 o zapłacenie kwoty 1000 zł. i że kuratorem dla niego ustanowiony został dr. Leopold Caro adwokat krajowy w Krośnie, oraz, że termin do rozprawy na powyższą skargę na dzień 22 czerwca 1897 o godzinie 9 rano w tut. sądzie wyznaczony został.

Wzywa się zatem pozwanego Schotto Donglasy, ażeby wcześniej ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich do obrony udzielił informacji, lub też innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż wszelkie zle skutki z zaniebdania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Krosno, 4 kwietnia 1897.

L. 3588

(4518 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyslanach uwiadamia Dominika Urszulak vel Antochów z miejsca i życia pobytu nieznanego, że Salamon Katz 10 kwietnia 1897 do l. 3588 wniósł przeciw niemu i innym pozew o zniesienie współwłasności ciał hip. 1 i 2 ks. gr. dla gminy Pniatyn, że termin do obrony i dalszej rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla Dominika Urszulak vel Antochów kuratora w osobie dr. Izydora Kohl w Przemyslanach postanowiono, wzywa się zatem tego pozwanego, aby postanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacji lub też sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemysłany, 20 maja 1897.

L. 8451

(4218 3-3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Jana Bajorów, że w sprawie egzekucyjnej Ludwiki z Bajorów Pazdrowej jako prawonabywczyni c. k. uprzyw. galie. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, przeciw nim pto 41 złr. 72 ct., z większej sumy 250 złr., ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego w Mielcu i doręczono temuż rezolucje sądowe z dnia 12 listopada 1895 l. 10.884 i z dnia 21 grudnia 1896, l. 8451 pozwalające wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 41 złr. 72 ct. z pn. i egzekucyjnego oszacowania realności lwh. 39 w Rożnatach Józefa i Jana Bajorów własnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 21 grudnia 1896.

L. 2202

(4182 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Pleśniarskiego po Piotrze, że Walenty Pleśniarski po Piotrze wniósł w tutejszym sądzie podanie de praes. 27 marca 1897 l. 2202 o wpis prawa własności na rzecz jego należącej do Franciszka Pleśniarskiego po Piotrze połowy realności w Bukowsku położonej, czyli wedle ks. gr. połowy ciała hipotecznego w h. 412 i połowy z 40/80 części ciała hip. wyk. hip. 1. 18 i że w celu doręczenia zapadłej dozwalającej powyższego wpisu tus. uchwały z 31 marca 1897 l. 2202, dlań Adam Majdecki z Bukowska kuratorem ad actum ustanowiono został.

Bukowsko, dnia 31 marca 1897.

L. 15961

(4172 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Józefa Spisa, wzywa każdego posiadacza książeczek wkładkowych Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie a mianowicie:

a) książeczki Nr. 17693 na 50 zł. 75 ct. w. a. opiewającej, a przez dwór Raczyn złożonej;

b) książeczki Nr. 17694 na 40 zł. 60 ct. w. a. opiewającej, a złożonej przez gminę Raczyn, tudzież

c) książeczki Nr. 17863 na 29 zł. 98 ct. w. a. opiewającej, a również przez gminę Raczyn złożonej, aby takowe w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, tem pewniej w tut. sądzie okazał, o ileż w przeciwnym razie, po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczki te za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1897.

L. 5617

(4176 3-3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Maryi z Świerczewskich Domagalskiej postępowanie celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa Nr. 65822 na 20 zł. opiewającego ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna ten los za umorzony, jeżeli za rok 6 tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej nikt żadnych praw do kasie losu nie zgłosi w sądzie tutejszym, lub w kasie właściciel, ani też nie odbierze wygranej.

Kraków, dnia 26 marca 1897.

L. 5842

(4177 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rojko, że przeciw niemu wniósł Berl Rothmann pozew de praes. 11 maja 1897 l. 5842 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 30 zł. w. a. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z 13 maja 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Reichowi z substytucją adw. dr. Bindera w Rzeszowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 13 maja 1897.

L. 2980

(4188 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Koriejaja, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 11 listopada 1896 l. 12.279 dozwalającą wpisu prawa własności ciała hipotecznego w h. 844 ks. gr. gminy Oleszyce stare objętego na rzecz Aleksandra Koriejaja doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Jakóbowi Szląpie adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 26 kwietnia 1897.

L. 7089

(4189 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Pachonia z Polanki, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw niemu o wpis prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 165 złr. 89 ct., ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Klakurki i wzywa się go, by temuż kuratorowi podał środki do obrony, lub innego zastępcę swego sądowi wymienił.

Myślenice, 10 marca 1897.

L. 6556 (4179 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Borucha Belfa, że na prośbę Izaka Dawida Freibruna w Haliczu wydano przeciw niemu pod dniem 12 września 1896 do l. 22203 nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Sokalowi z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 3 kwietnia 1897.

L. 4554 (4212 3-3)

Natalia Pisaniuk z Rosochacza uznana marnotrawną, kuratorem ustanowiony Semań Fucz z Rosochacza.

C. k. Sąd powiatowy.  
Czortków, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 7538 (4210 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „Filia c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu“, uwidoczono, iż urzędnikowi filii Banku w Tarnopolu p. Wacławowi Patraszewskiemu nadanem zostało prawo podpisywania i zawiadamiania go z wezwaniem, wspólnie z każdorazowym dyrektorem lub zastępcą dyrektora zakładu centralnego we Lwowie.

Tarnopol, dnia 15 maja 1897.

L. 30.311 (4263 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Racheli Ecker przeciw Alfredowi Garapichowi o 825 złr. w. a. adw. dra Dąbrowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Steczkowskiego, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Alfreda Garapicha i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 15 maja 1897.

L. 7530 (4208 3-3)

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego Ludwika Razmusa o ustanowieniu dla niego kuratora adw. dr. Kronhelma, w sporze wekslowym Altera Süsskind o 100 złr. i wzywa go, aby środki obrony kuratorowi podał lub innego pełnomocnika wymienił.

Tarnów, 22 kwietnia 1897.

L. 7237 (4209 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Moraka Mannesa dw. im. Rosenfelda, że dnia 12 lutego 1896 zmarła w Tarnowie Lieba Jenta ze Springerów Rosenfeldowa z pozostawieniem wzajemnego testamentu, w którym męża swego Mojżesza Rosenfelda dziedzicem ustanowiła, a zarazem tegoż Moraka Mannesa dw. im. Rosenfelda jako syna spadkodawczyni wzywa, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w tut. c. k. Sądzie do spadku tego się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu spadek po Liebie Jencie Rosenfeldowej z ustanowionym dla niego kuratorem w osobie adw. dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie przeprowadzonym i przyznanym zostanie.

Tarnów, 22 kwietnia 1897.

L. 12.204 (4258 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Bronisławowi i Józefowi Dąbrowskim, że przeznaczoną dla nich tus. uchwałą tabularną z dnia 10 kwietnia 1896 l. 4307 doręczył ustanowionemu dla tychże kuratorowi Janowi Ludkiewiczowi c. k. notaryuszowi w Żurawnie.

Żurawno, dnia 10 stycznia 1897.

L. 6117 (4242 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze sumarycznym Samuela Künstlera imieniem Henryka hr. Szelińskiego, przeciw Janowi Kościńskiemu i Maryi Kościńskiej o 319 złr. 10 ct. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kościńskiego kuratorem Macieja Kościńskiego w Brzozowie do zastępowania Go w tej sprawie spornej.

O czem się Jana Kościńskiego zawiadamia z tem, aby temuż kuratorowi środki obrony podał, albo innego zastępcę Sądowi wymienił.

Brzozów, dnia 19 maja 1897.

L. 12.278 (4260 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółtkwi zawiadamia Waleryę z Joherów Gottfriedową, że w Żółtkwi dnia 28 kwietnia 1892 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia matka jej Apollonia Leopoldyna Joher 2-go ślubu Marks.

Wzywa się tedy Waleryę z Joherów Gottfriedową, aby w przeciągu jednego roku albo sama się stawiła lub też pełnomocnika ustanowiła, gdyż po bezskutecznym upływie

tego czasu spadek przyjęty będzie jej imieniem przez kuratora adwokata dra Maciulskiego, pertrakcja przeprowadzona a jej część zachowaną aż do przedłożenia dowodu śmierci lub uznania za zmarłą.

Żółtkiew, dnia 31 grudnia 1896.

L. 945 (4243 3-3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Petra Hojwanowicza z Rosochacza zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej powiatowego towarzystwa zaliczkowego w Turce przeciw niemu i innym pto 200 złr. z pn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum p. Edwarda Zahajkiewicza z Boryni.

C. k. Sąd powiatowy.  
Borynia, 14 kwietnia 1897.

L. 475 (4241 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Izaka Abrahama Pfeiffermachera, że uchwałą z dnia 10 marca 1896 l. 2511, dozwoloną została intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 100 złr. 20 ct. a. w. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym 530 ks. Buczacz objętej Izaka Abrahama Pfeiffermachera i tow. własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa.

Uchwałą tę doręczono Izakowi Abrahamowi Pfeiffermacherowi do rąk ustanowionego w tym celu kuratora adwok. dr. Ausehnitta w Buczaczu.

Buczacz, 24 lutego 1897.

L. 6130 (4206 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym Aljozego, Grzegorza, Leona, Józefa Wojnarowiczów, Maryannę Tomoniewicz, Apollonię Rogalińską, Józefę Gołyszewską, Teklę Janowską i Antoninę Mięta, że przeciw nim wnieśli spadkobiercy Kazimiry Zakliczyny byłej właścicielki dóbr Gwoźnica z przyległ. posesji o uznanie przedawnienia sumy 810 zł. m. k. na kapitał indemnizacyjny dóbr Gwoźnica i Blizianka przekazanej i że jeden egzemplarz pozwu doręczono kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu z substytucją adw. dr. Uiberalla celem wniesienia obrony w dniach 90.

Polecamy zatem niewiadomym z miejsca pobytu pozwanym, aby kuratorowi potrzebnych informacji udzielili, lub innego pełnomocnika obrali i sądowi o tem donieśli.

Rzeszów, 20 maja 1897.

L. 4671 (4205 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządzeniem zostaje wpisane z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Thaler et Hauser, wyrab lasów, handel drzewem w Głogowie“, po niemiecku „Thaler et Hauser, Wald- und Holzhandel in Głogów“ z tem dołożeniem, że jawnymi spółnikami tej firmy są a) Szyja Thaler kupiec we Wygodzie ad Głogów i b) Chaim Hauser kupiec w Głogowie, że spółka rozpoczęła się dnia 29 sierpnia 1895 tudzież, że każdy ze spółników ma prawo osobno zastępować spółkę.

Rzeszów, 22 kwietnia 1897.

L. 3259 (4314 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Kościńskiego z Brzozowa, że Mendel Szyja Willner przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 maja 1897 l. 3259 zadość uczyniono

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adwok. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 18 maja 1897.

L. 3090 (4288 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Koriej, że przeznaczoną dla niej uchwałą z 14 listopada 1896 l. 13281 pozwalającą wpisu prawa własności ciała hip. whl. 395 ks. gr. gminy Oleszyce miasto objętego na rzecz Franciszka i Teresy Kruk, doręczył ustanowionemu kuratorowi p. Janowi Haimanowi kandydatowi notaryalnemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 26 kwietnia 1897.

L. 2243 (4282 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że przebywającym w Ameryce w niewiadomej miejscowości Piotrowi Jaroszowi i Antoniemu Chęciowi czyli Chenciovi w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku przeciw tymże, tudzież Wincentemu Chęciowi czyli Chenciovi o zapłacenie kwoty 480 zł. w. a. z pn. Edwarda Rossiwalla w Przedmieściu Dubieckiem kuratorem ustanowił.

Wzywa się Piotra Jarosza i Antoniego Chencia, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili.

Dubiecko, dnia 8 maja 1897.

L. 4118

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Neche Laje Botter, że spadkobiercy dr. Adama Morawskiego wnieśli przeciw niej w dniu 13 maja 1897 do l. 4118 pozew o uznanie sumy 200 zł. m. k. na jej rzecz na 5/6 częściach dóbr Przyszowa Podwyszczyna Dom. 292 p. 58 n. 24 on. ciężącej a następnie na kapitał indemnizacyjny przeniesionej za zgasłą przez zadawnienie o wyeliminowanie jej z funduszów indemnizacyjnych, że wskutek tego pozwu ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Barbackiego z zastępstwem p. dr. Chodackiego obu adwokatów w Nowym Sączu a do rozprawy sumarycznej termin na dzień 15 lipca b. r. w sali rozpraw sądu o godz. 9 rano. Wskutek tego wzywamy pozwaną, aby podała kuratorom środki obrony, albo ustanowiła sobie pełnomocnika, gdyż w razie zaniedbania skutki tego, sama sobie przypisze.

Nowy Sącz, 15 maja 1897.

L. 4095 (4240 1-3)

Ces. król. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hnata Kałuszkę z Cebrowa, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 22 sierpnia 1896 l. 17.429, ustanowiono kuratora w osobie adwok. dr. Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 lutego 1897.

L. 25.018 (4239 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Sawka z Denysowa, że celem doręczenia tu sądowej uchwały tabularnej z dnia 30 kwietnia 1896 l. 6878 ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 3 grudnia 1896.

L. 17.094 (4236 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Sanoku, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Zadozkiego, iż w sprawie Estery Rabner przeciw niemu pto 38 złr. z pn. ustanowiono dla niego kuratora dra Gawła z Sanoka i doręczono mu uchwałą z 16 sierpnia 1896 l. 11.014 dla niego przeznaczoną.

Wzywa się go przeto, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika wczesaie sobie ustanowił i o tem sądowi tut. doniósł, w przeciwnym bowiem razie zle rząd wyniknąć mogące skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Sanok, dnia 30 grudnia 1896.

L. 7744 (4234)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestrze handlowy dla firm spółkowych firmę Abraham Kornreich i Salomon Blumenkranz znaczącą przytem, że siedziba firmy znajduje się w Trembowli i że obaj współnicy firmę tę podpisują wspólnie, każdy swoim imieniem i nazwiskiem.

Tarnopol, dnia 15 maja 1897.

L. 3462 (4276 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Leitsche Barat i Markusa Berensohna, iż celem doręczenia im uchwały z dnia 14 listopada 1895 l. 17.993, którą wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 109 zł. 57 ct. w. a. w. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 47 gm. kat. Brody objętej dozwolony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących ustanowiony został kurator ad actum w osobie dra Byka, adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałą doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił lub Sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sami przypisać będą musieli.

Brody, 16 marca 1897.

L. 816 (4273 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie, wzywa każdego mającego w rękę zaginicy Józefowi Spindel ze Stanisławowa weksel treści: „Stanislaw den 11 Maj 1882 pr. 275 fl. ö. W. Am 1 August 1882 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre des Markus Adlersberg die Summe von Zweihundertsiebzig fünf Gulden ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn Elias Blumenstein in Alt Zysiec, Moses Leib Spindel, angenommen, Elias Blumenstein. Für mich an die Ordre des Josef Spindel Werth erhalten, Markus Adlersberg“, aby przedłożył takowy temuż sądowi w przeciągu dni 45, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego 45 dniowego terminu ten weksel na ponowne żądanie proszącego za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, dnia 13 lutego 1897.

L. 11.888 (4272 1-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu nie-

wiadomego Mosesa Neumana, że na prośbę Zakładu kredytowego w Buczaczu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokat. dr. Sagerowi z Buczacza z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 15 maja 1897.

L. 2983

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszenia wpisał firmę „Vorschuss-Verein in Baligród, Genossenschaft mit beschränkter Haftung, polnisch „Towarzystwo zaliczkowe w Baligródmie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — z siedzibą w Baligródmie z tem, że przedmiotem przedsiębiorstwa polecającego na statucie z daty Baligród dnia 20 sierpnia 1896 jest:

a) zajęcie się interesami kredytowymi celem taniego dostarczenia członkom do prowadzenia handlu, przemysłu i gospodarstwa potrzebnych środków pieniężnych — opartymi na wspólnym kredycie wszystkich członków;  
b) przyjmowanie od członków kapitałów celem ulokowania takowych na procent;  
c) przyjmowanie od członków towarów lub innych produktów celem przechowywania takowych we własnych lub wynajętych magazynach i szpiechlerzach (§. 4. statutu).

Zarząd stowarzyszenia sprawuje Dyrektor, w której skład wchodzi pp. Moses Lieber, przytuzający w Baligródmie zamieszkały — jako Dyrektor — Israel Rappaport, przytuzający w Baligródmie zamieszkały, jako kasyer — i Hersch Garfunkel właściciel realności w Baligródmie zamieszkały, jako kontrolor.

Wszelkie obwieszczenia pochodzące od stowarzyszenia będą ogłaszane za pomocą publicznych plakatów — i mogą też być umieszczane w jednym z publicznych dzienników (§. 89. statutu).

Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia tylko do potrójnej wysokości swoich udziałów (§. 7. statutu) z wliczeniem tychże udziałów, że do podpisu firmy potrzebne są podpisy dwu członków Dyrektei.

Sanok, dnia 11 maja 1897.

L. 28.177

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 3 maja 1897, w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tom. I. str. 239, wedle poz. 47/12 przy firmie: „Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ uwidoczono, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 9 marca 1897 odbytem, na czas trzyletni od 30 czerwca 1897, do 30 marca 1900 wybrano: Lazara Lehrfreunda, dyrektorem, Noego Rosta kasyerem, Herscha Silbersteina zastępcą kasyera i Eliasza Rissn kontrolorem.

Lwów, dnia 15 maja 1897.

L. 8003

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Leopolda Dorfleutera, tudzież spadkobierców jego również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Simson Bernstein wniósł przeciw temuż pozwanemu w dniu 29 kwietnia 1897 l. 8003 pozew o uznanie pretensyj w kwocie 300 zł. mon. konw. za zgasłą.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Rejsnera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 8 maja 1897.

L. 3091

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wasyla i Annę Koriej, że przeznaczoną dla nich uchwałą z 14 listopada 1896 l. 12281 pozwalającą wpisu prawa własności ciała hip. whl. 407 ks. gr. gminy Oleszyce stare objętego na rzecz Ewy Wyszowskiej, doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Jakóbowi Szlapińskiemu kuratorowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 26 kwietnia 1897.

L. 976

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tymka Mech celem doręczenia mu uchwały z 12 maja 1896 l. 2979 morą której własności ciała hipot. whl. 1722 i połowy 1676 ks. gr. Nastasów objętego na rzecz Danyły Lesyk zainstabulowano, kuratorem dla niego w osobie Iwana Rakoczego z Nastasowa ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

## Upadłości.

L. 4326 (4588 1-3)  
Gustav Hess und Franz Schlee als Vormünder der m. nach Gustav Bleichert zurückgebliebenen Kinder beantragen Concurs-eröffnung über das Nachlassvermögen des Gustav Bleichert Baumeisters in Kamitz ad Bielitz. Über das Gesuch wird gemäss §. 62 C. O. der Concurs über das gesammte bewegliche und das in den Ländern für welche die C. O. v. 25 Dezember 1868 R. G. B. Nr. 1 ex 1869 gilt, gelegene unbewegliche Nachlassvermögen des Gustav Bleichert Baumeisters in Kamitz bei Bielitz eröffnet und zur Leitung desselben der k. k. Landesgerichtsrath und Bezirksgerichtsvorsteher dr. Hugo Spitzer in Bielitz bestimmt und dr. Leopold Söwy Advokat in Bielitz als einseitiger Massverwalter angestellt, mit der Aufforderung sich diesem Geschäfte im Sinne der bestehenden Gesetze zu unterziehen. Zugleich wird dass löbliche k. k. Bezirksgericht in Bielitz um die sofortige Inventur und enge Sperre des Cridavermögens und Übernahme der Geschäftsbücher des Gemeinschuldners ersucht.

Auf den 3 Juni 1897 vor mittag 9 Uhr wird in der Kanzlei des bestellten Concurs-commissärs ein Termin mit der Aufforderung an die Gläubiger angeordnet, dass sie hiebei unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienenden Behelfe, entweder den provisorischen Massverwalter bestätigen, oder einen neuen und dessen Stellvertreter ernennen, dann die Wahl des Gläubiger-ausschusses vornehmen.

Wer immer an die Concursmassa einen Anspruch zu erheben gedenkt, wird aufgefordert diesen, wenn auch bereits ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis einschliesslich den 26 Juli 1897 unter Vermeidung der sonstigen Nachtheilsfolgen entweder hg. oder bei dem bestellten Concurscommissär zur Anmeldung und bei der hiermit auf den 12 August 1897 vor mittag 9 Uhr in der Kanzlei des Concurscommissärs in Bielitz angeordneten Liquidirungstagsfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, wobei den erscheinenden angemeldeten Gläubigern das Recht zusteht, durch freie Wahl an Stelle des bisherigen Massverwalters sowie Stellvertreters und des Gläubiger-ausschusses, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Verlautbarung dieses Concurses erfolgt durch die Wiener und Troppauer Zeitung, dagegen werden alle weiteren Kundgebungen im Zuge des Concursverfahrens nur durch die Troppauer Zeitung erfolgen.

Von dieser Concursöffnung werden die löbliche k. k. Staatsanwaltschaft in Teschen, das k. k. Post und Telegrafenamtsamt in Bielitz, sowie den Eisenbahn-Stationsvorstand in Bielitz letztere mit dem verständigt, alle unter der Adresse des Gemeinschuldners anlangenden Briefschaften, Werthsachen, Depeschen und Waarendungen bis auf Widerruf an den bestellten Concursmassaverwalter dr. Leopold Söwy auszufolgen.

Im Interesse des k. k. Finanzärars wird auch das k. k. Steueramt in Bielitz und die löbliche k. k. m. schlsche Finanzprokurator in Brünn von dieser Concursöffnung in Kenntniss gesetzt und mit Rücksicht auf den Stand der Massa wird die auf den 12 August 1897 vor mittag 9 Uhr angeordnete Liquidirungstagsfahrt gleichzeitig als Termin zur möglichen Einigung der Gläubiger benützt werden.

Schliesslich werden die Einschreiter an welche die 2 Gesuchsbeilagen in original rückfolgen angewiesen binnen 8 Tagen im Sinne des §. 96 C. O. das Vermögens- und Schuldenverzeichnis mit genauer Angabe der Adressen seiner Gläubiger beim bestellten Concurscommissär zu überreichen.

K. k. Kreisgericht.  
Teschen, 22 Mai 1897.  
P. Krzyżanek m. p.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3244 (4302 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma nieznanego z miejsca pobytu Jana Kosińskiego z Brzozowa, że Wojciech Federkiewicz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 maja 1897 l. 3244 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adwok. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 18 maja 1897.

L. 3245 (4303 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma nieznanego z miejsca pobytu Jana Kosińskiego z Brzozowa, że Wojciech Federkiewicz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy

wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 maja 1897 l. 3245 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adwok. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 18 maja 1897.

L. 9391 (4315 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzek. Mendla do Wallacha przeciw Fradli Blum o 324 zł. 44 ct. dla niewiadomej z pobytu Fradli Blum. et. dla niewiadomej z pobytu Fradli Blum. et. dla niewiadomej z pobytu Fradli Blum. et. kuratorem dr. Wilhelma Hochberga ustanowił, Tarnów, 20 maja 1897.

L. 2949 (4270)  
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze firm pojedynczych wpisał przy firmie Józef Wilner przedsiębiorstwo dzierżawy propinacji w Brzozowie jej wykreślenie.

Sanok, 11 maja 1897.

L. 25590 (4361 1-3)  
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomo czyni, że Władysław Niedzwiecki i Emilia Ludmila dw. im. Niedzwiecki przeciw Maciejowi Wojtuniowi i dziewczeczka przeciw Maciejowi Wojtuniowi i Kalmanowi Kolbowi pozw o uznanie za umorzony legatu testamentem s. p. Wojciecha Wojtunia Maciejowi Wojtuniowi w kwocie 300 złr. a. w. zapisanego i wykreślenie go z nadcieżarami ze stanu biernego części realności pod lk. 311<sup>1</sup>/<sub>4</sub> lwh. 276 II. ks. gr. gm. Lwowa pod dniem 22 kwietnia 1897 do l. 25590 wnieśli.

Powyższy pozw doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Maciejowi Wojtuniowi do rąk równocześnie w osobie adwok. dra Augusta Łozińskiego we Lwowie z zastępstwem adwok. dra Henryka Kopeckiego we Lwowie ustanowionego kuratora. Wzywa się więc Macieja Wojtunia, aby

Zl. 31099

## Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirection in Lemberg beabsichtigt die Lieferung nachbenannter Maschinen und Werkstatteinrichtungen in Lemberg im öffentlichen allgemeinen Offertwege zu vergeben u. zw.

Eine pneumatische Nietanlage,  
Zwei Wandkrahne,  
Zwei Laufkrahne,  
Einen Ventilator,  
Zwei Transmissionen,  
Einen Blechglühofen,  
Sechs transportable Nietfeuer,  
Zwei Exhaustoren.

Die Lieferung dieser Maschinen und Werkstatteinrichtungen hat auf Grund der allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingungen sowie der genauen Beschreibung zu erfolgen.

Diese Behelfe sind im Bureau für Zugförderungs- und Werkstattdienst der gefertigten k. k. Staatsbahndirection erhältlich.

Die Lieferung hat spätestens 6 Monate vom Tage der Bestellung zu erfolgen.

Für die oben genannten Lieferungen werden vorschrittmässig gestempelte und gesiegelte Offerte mit der Aufschrift „Offerte für die Lieferung von Werkstatteinrichtungen“ bis zum 30 Juni 1897 Mittags 12 Uhr im Einreichungsprotocoll der k. k. Staatsbahndirection Lemberg übernommen.

Die Eröffnung der Offerte findet an demselben Tage um 1 Uhr N. M. bei der k. k. Staatsbahndirection statt, und steht es den Offerenten frei, derselben beizuwohnen.

In dem Offerte sind anzunehmen:

1. Die Preise per Stück in öst. Wahr. Noten in Ziffern und Schrift einschliesslich der an den Maschinen anzubringenden Arbeiterschutzvorrichtungen, einschliesslich aller Zoll- und Patentgebühren franco einer zu benennenden Station der k. k. österr. Staatsbahnen, von welcher der Transport bis zur Verwendungsstelle nur und unter Benützung der Linien der k. k. österr. Staatsbahnen erfolgen kann.

2. Die Gewichte der offerirten Lieferungsgegenstände,

3. Die Liefertermine.

4. Die Garantiezeit.

5. Die Einlieferungstation,

6. Der Erzeugungsort.

Dem Offerte sind die Zeichnungen der offerirten Maschinen und Werkstatteinrichtungen beizuschliessen.

Es steht jedem Offerenten frei, auch nur auf einen Theil der ausgeschriebenen Lieferungsgegenstände ein Anbot zu stellen in jedem Falle sind aber die Liefertermine für jeden Lieferungsgegenstand gesondert anzugeben.

In dem Offerte muss entweder die Erklärung des Offerenten enthalten sein, dass er die Lieferungsbedingungen und Beschreibungen der Lieferungsgegenstände eingesehen hat und vollinhaltlich annimmt, oder es müssen die anerkannten und vorschrittmässig gestempelten, allgemeinen Lieferungsbedingungen und Beschreibungen dem Offerte beigegeben sein. (Die Offerte und Offertebeilagen sind pro Bogen mit je einer 50 kr. Stempelmarke, Zeichnungen welche grösser sind als ein Bogen Kanzleipapier (21/34 cm.) sind mit 1 fl. Stempelmarken zu versehen). In dem Offerte ist weiters die Erklärung aufzunehmen, dass der Offerent mit seinem Anbote bis 30 November 1897 im Worte bleibt.

Es finden nur jene Offerte Berücksichtigung die von Fabrikanten, welche die Lieferungsgegenstände selbst erzeugen, bezw. durch deren Bevollmächtigte zur Vorlage gebracht werden.

Die k. k. Staatsbahndirection behält sich ferner vor, keines der eingelangten Offerte zu berücksichtigen, falls ihr keines annehmbar erscheinen würde.

Lemberg, im Juni 1897.

K. k. Staatsbahndirection.

w in nálezitym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, iże z zaniechania wyniknąć mogące nie korzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 8 maja 1897.

L. 1842 (4352 1-3)  
Ces. król. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę z Mułów Iwanicę z Hluboczka wielkiego, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 1 września 1896 l. 16.141 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 19 marca 1897.

L. 26.174 (4363)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 24 kwietnia 1897 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II. str. 47, wedle poz. 100/2 przy firmie: „Lwowskie towarzystwo zaliczkowe stowarzy-

szczenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniło, że na podstawie uchwały rady nadzorczej z dnia 22 lutego 1897, dr. Włodzimierz Szafranski w miejsce ustępującego członka z dyrekcji Maryana Andrzejewskiego powołany został na dyrektora towarzystwa, zaś Stanisław Ehrlich w miejsce Konstantego Olszewskiego, który ustąpił, zastępcą dyrektora wybrany został.

Lwów, dnia 12 maja 1897.

L. 9324 (4379 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Semka Bobrowca, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 13 maja 1896 l. 3003, mocą której prawo własności należące do niego posiadłości wyk. hip. i 19 ks. grunt. gminy Białoskórka objętej na rzecz Daniela Bileckiego zainstalowano, kuratora dla niego w osobie Wasyla Zablockiego z Białoskórki ustanowiono.

Mikulińce, dnia 16 grudnia 1896.

## Doniesienia prywatne.

### Obwieszczenie.

P. T. członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tyoczynie zaprasza się na

### Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 17 czerwca 1896 o godzinie 3 popołudniu, które bez względu na ilość członków przeprowadzone będzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności 1896 i udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
2. Wybór jednego zastępcy Dyrektora z prokurą.

Tyoczyn, dnia 4 czerwca 1897.

Bernfeld m. pr.

prezes rady nadzorczej.

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert dostawę następujących maszyn i urządzeń warstowych we Lwowie.

Urządzenie do pneumatycznego nitowania,  
2 żórawie ściennie,  
2 żórawie przesuwane,  
wentylator,  
transmisję,  
piec żarowy do blach,  
6 piecyków do rozgrzewania nit,  
2 exhaustory.

Dostawa maszyn i urządzeń ma być uskuteczniiona na podstawie ogólnych i szczegółowych warunków, jakoteż dokładnych opisów.

Warunki i opisy otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekcji (biuro dla spraw warstowych i pociągowych).

Najdalej do 6 miesięcy od dnia zamówienia maszyny i urządzenia mają być dostawione.

Oferty na wyż wymienione dostawy opieczetowane, zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę urządzeń warstowych“ należy wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najdalej do dnia 30 czerwca 1897 o godzinie 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 1 po południu w c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i wolno każdemu z oferentów przy tem być obecnym.

Oferta ma zawierać:

1. Cenę wyrażoną cyframi i słowami w w. a. za jedną sztukę wraz z przyrzadami bezpieczeństwa, cłem, należnościami patentowymi, franco takiej stacyi, z której dalsza posyłka na szlakach c. k. kolei państwowych nastąpić by mogła.

2. Ciężar oferowanych przedmiotów.

3. Termin dostawy.

4. Czas trwania gwarancji.

5. Stację dostawy.

6. Miejsce wyrobu.

Do oferty należą dołączyć rysunki dotyczących maszyn i urządzeń.

Oferent może także część rozpisanych przedmiotów oferować, w każdym wypadku potrzeba podać termin dostawy dla każdego przedmiotu osobno.

W ofercie musi być wyrażone, że oferujący warunki i opisy zna i je w zupełności przyjmuje, albo muszą warunki i opisy podpisane i ostemplowane do oferty być dołączone. (Oferty i załączniki mają być opatrzone stemplem po 50 ct. od arkusza, rysunki których format większy od arkusza (21/34 cm.) trzeba zaopatrzyć stemplem na 1 zł.)

Do oferty ma być dołączona deklaracja oferującego, że pozostaje w słowie do 30 listopada 1897.

Uwzględnione będą tylko oferty fabrykantów, którzy odnośne przedmioty dostawy wykonują, lub tychże pełnomocników.

C. k. Dyrekcya zastrzega sobie nieprzyjęcie ofert, gdyby okazała się jej nieodpowiednią.

We Lwowie, w czerwcu 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem centz, tustym petitem dwa centy.

**Doniesienie.** Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości i całą Publiczność, że **Ba. zar. katolicki** garderoby, sukna, antyków itp. przeniosłem napowrót do gmachu Teatralnego. — Z głębokim szacunkiem Józef Jaszczyszyn. 755

**Znakomite** codziennie świeże **szparagi** poleca handel Alberta Szakowrona we Lwowie. 675

**Elia lwowska** pierwszorzędnego Towarzystwa asekuracyjnego wynagradza sownie wszelkie pośrednictwa w zawarcie ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków. Osoby mające wpływ i stonki w sferach przemysłowych, rękodzielniczych i urzędniczych, mogą otrzymać intratną sgendę. — Obznajomienie łatwe, manipulacja w języku polskim. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Plehna pod lit. Rz. 100. 759

**Lodownia pokojowe** znakomite po zł. 24, 29, 35, 40 i 50. — Maszynki amerykańskie do robienia lodów (z korbką z boku) pojemności 1, 2, 3, 4 liter, sztuka zł. 5.50, 6.50, 7.50 i 9. — poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw Katedry). 707

**Realność** do sprzedania. Dwa domy z obszernym ogrodem (1005 sążni kwadr) względnie gruntem pod budowę, w pięknym i zdrowym położeniu, są zaraz w wolnej ręce do sprzedania. Bliższa wiadomość w Administracji Gazety Lwowskiej.

**W okropnej** nędzy pozostaje rodzina M. z 7-gim dziećmi, 27 Zamarstynów.

**2.000 pokoi Tapet**

na składzie taniej niż wszędzie, **Story płóciennokowe na watach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn **A. Krzysztofowicza** Lwów, plac Halliki 1. 2.

Założony w r. 1855.

**Tadeusz Miłaszewski**

zegarmistrz

Lwów, 639

ul. Akademicka 1. 3

poleca swój

skład zegarków stołowych, kieszonkowych, ściennych i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.



**Mężczyźni**

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej. Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 538

**Orientalina**

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

**Kapitał** do 15.000 zł. na 8% półrocznie z góry płatny na hipotekę we Lwowie po pożyczce gal. kasy oszczędności (27.000 zł. zaraz potrzebny).

**KAMIENICA** 2-piętrowa przy ul. Żulińskiego 2 1/2, lata jeszcze wolne, do nabycia za 54.000 zł. Na razie potrzeba gotówki 14.000 zł.

**KAMIENICA** 2-piętrowa przy ul. Łyczakowskiej (wielkie podwórze), ogród i parcela budowlana frontowa za 48.000 zł., pożyczka Banku krajowego 21.000 zł.

**KAMIENICA** dwupiętrowa przy ul. Batorego z osobnym placem pod budowę za 34.000 zł. pożyczka 12.000 zł. galie. Kasy oszczędności.

**KAMIENICA** jednopiętrowa, obszar gruntu przeszło 305 sążni kwadr. przy ul. Zimorowicza za 34.000 zł. — Pośrednictwo wykluczone. Bliższa wiadomość u adwokata dra **Soronia**, ul. Słowackiego 1. 3. 713

**Reumatyzm,**

gościec, kurcze, suche bole influenzę

koi i leczy w zupełności

**Sapomenthol**

najlepsze nacieranie usmierzające, wyrobu Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolaseha, K. Krzyżanowskiego we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

**Alojzy Hübner, Lwów**

poleca dla 612

Banków, Biur, Kantorów, Kancelaryi, Stowarzyszeń, Urzędów, Szkół, Zakładów i t. d.

znakomite **atramenty**, jak antracenyowy, gallusowy, cesarski i fioletoy. Atramenty do pisanie i kopiowania tak na wagę, jakoteż i w kamionkach oraz fiaskach szklanych po 1/4, 1/2, 3/4 i 2 litry. — **Łaki do pieczętowania** po 16, 8 i 4 łatek w pakiecie. Łaki dla Banków. Łaki do pieczętowania przesyłek pocztowych. Najlepsze łaki karminowe do listów, czerwone, kolorowe, czarne i t. d. — **Szpagat** we wszystkich grubościach, szpagaty kolorowe, przy odbiorze całego pakietu po cenach hurtownych. — Pióra stalowe — rączki do piór — cłwki — papier listowy, kancelaryjny i conceptowy — gumę arabską w płynie we fiaskach — atrament autograficzny — atrament hektograficzny — tusz litograficzny — farbę piórową — czernidło autograficzne — Hektografy gotowe — masę hektograficzną Lewitusa — gąbki — terpentynę — gąbki do pras litograficznych — kwas saletrany — proszek szmirglowy — preparat autograficzny. Przy odbiorze na książeczki na rachunek pół lub całoroczny, osobliwe wyjątkowe ceny.

**Alojzy Hübner** Lwów, Rynek 38.

**Balsam de Mecca**

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości. Cena 4 zł.

**J. IHNATOWICZ** Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3, ul. Halliki 1. 11 — Kraków w Sukiennice 1. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska 1. 24. — Czerniowce Rynek 1. 2.

**Zakład zdrojowy i wodoleczniczy**

**MORSZYN (pod Stryjem)**

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stara kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowa, rzeczne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze źródła Bonifacego. Leczenie hydropatyczne żętycą, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofuty. — Zakład otwarty od 1 czerwca do 15 września. — Pension od 18 zł. z leczeniem od 22 zł. tygodniowo. Zarząd

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany

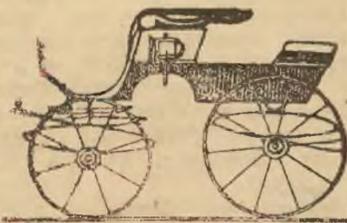
**Zakład wodoleczniczy i Sanatorium**

**Dr. A. Majewskiego we Lwowie**

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem, dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10-tej i popołudniu od 4—6 godziny. Telefon 306.

**E. & J. STROMENGER**

c. i k. dostawcy nadworni Lwów, ul Karola Ludwika 5.



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipsy ze słynnej fabryki nesseltdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wózki własnego wyrobu. Jako nowość polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Uprzęże własnego wyrobu, jakoteż wszelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

**Handel herbaty i kawy**

**EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie, plac Maryacki 1. 10

poleca najlepsze gatunki

**KAWY**

**Herbatę**

zbioru majowego

1/4 kl. CONGO	zł. 1.60
SOUCHONG czarna	" 2.—
zbiorn maj.	" 3.—
KAYSOW czarna	" 4.—
MELANGE de Lond.	" 4.—
WYSIEWKI herbae.	" 1.80
najlepszych	" 1.60

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4 3/4 kg. w woreczku	
Portorico	zł. 9.— 1/2 kg. — 90
Guba gruboziarnista	" 9.50 " — 95
Ceylon zielona	" 10.— " 1.—
" przednia	10.40 " 1.04
" grziarn.	10.75 " 1.08
" perkowa	10.75 " 1.08
Mosca arabska arom.	10.75 " 1.08
Java złota	10.75 " 1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.



Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy 48 GODZIN

najporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopałwy, kubey, past z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolaseha Wawiorskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego. 150

**Farb fasadowych** fabryka Karola Kronsteina, Wiedeń III. Hauptstrasse 120 (we własnym domu). 411

Odszczególniona złotymi medalami.

Dostawca areyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu towarzystw budowlanych przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. — Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 cent. za kilogram. — Farb olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, lakiery, farby, pendzle itp. Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

**Oszustwo!!** Niesumienni podrzędni fabrykanci naśladowują etykietę sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem! Każda etykieta i tutka zaopatrzona jest nazwiskiem S. W. Niemojowski.

**LUDWIK FEIGL**

właściciel najstarszego i największego handlu

aparatów i przyborów fotograficznych

Lwów, pasaż Hausmana 8,

oznajmia swoim P. T. Odbiorcom, że na sezon obecny nadeszły z Paryża aparaty najnowszej konstrukcyi.

W tymże handlu znajduje się od 1 maja

biblioteka klubu miłośników sztuki fotograficznej.



**Nowo otworzony skład aparatów i wszelkich przyborów do fotografii**

poleca takowe niżej cen wszystkich firm krajowych i zagranicznych, nie licząc opakowania. Dla wszystkich pp. miłośników fotografii wypożycza się studia fotograficzne t. j. dzieła dr. Edera Compendium, Szajnocha i wiele innych podręczników bezpłatnie, nie mniej wypożycza się aparaty do wielkości 24. 30 z obiektywami Goerza, Voigtländera, Steinheila za wynagrodzeniem 2% wartości aparatu na czas dłuższy z opustem.

Cennik na żądanie gratis i franco.

**EDMUND BRODKOWSKI**

Lwów, ul. Kamienna 1. 3. vis a vis szkoły realnej. 615